

## GAZETA LWOVSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-cj po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorażczyzna 31.  
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do 12-tych w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników i. SOKOŁOWSKI i SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i tra-  
kach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Koszt P.K.O. Nr. 141.690.  
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza  
w miejscu  
za prowizję

120 Mk

## PRZEMIEKATA

W Lwowie bez dostawy . . . . . 2500 — Mk.  
W Lwowie z dostawą . . . . . 2700 — Mk.  
Przesyłka pocztowa w Polsce . . . . . 2700 — Mk.  
Przesyłka pocztowa w innych państwach . . . . . 3200 — Mk.  
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8-4 i 6-7; biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Pożegnanie starego Sejmu  
i powitanie nowego.

Jak depesze warszawskie podają, pożegnanie starego Sejmu odbędzie się dziś wieczorem, a jutro następca jego wejdzie w swe prawa.

„De mortuis nil nisi bene”. O ciele zaś ustawodawczem schodzącym w oczach naszych do grobu przeszłości, najmniej byłoby jedynie dobrą zachować pamięć. Niestety, czy to możliwe? Ów pierwszy Sejm wskrzeszonej Rzeczy stoczył żywym walki partyjnej, a „salus Rei publicae” (dowodem wyniki jego działalności), nie znajdowała w nim należytego oddźwięku. W przeciwnym razie inną byłby pozostawił po sobie spuściznę. W styczniu r. 1919 obejmując rządy, rozbudził nadzieje, których przeważna część pozostała niespełniona. Nie potrafił dać sobie rady z trudnościami wewnętrznymi. Także co do polityki zagranicznej nie można twierdzić, jakoby sprostał zadaniu.

Pozostawia wszakże jedno wielkie dzieło: Konstytucję z 17. marca 1921. Sposób, w jaki ona doszła do skutku i duch jej świadczy, że przecież w tym Sejmie był materiał nienajgorszy. Przyznajmy też: zawiele zadań nań się zważyło i zadania nazbyt ciężkie, a okoliczności, wśród których pracować wypadło pierwszej Izbie ustawodawczej u nas, wiele tłumaczy, wiele nawet usprawiedliwić mogą. Trzeba było budować wszystko od samych podwalin, — budować, łamiąc się nie tylko z brakiem środków, lecz także z tem przeświadczeniem, że Polska zewsząd osaczona wrogami.

Ale też owo przeświadczenie powinno było odbić się na Sejmie konsolidacją, której brakło mu niestety. Brakło tak dalece, że najważniejsze ustawy przechodziły większością — poprostu kompromitującą, zdarzało się, że jednym głosem.

Wybory dały nam Sejm, który znów chro-  
mać będzie z powodu braku rozstrzygającej  
większości. Ma się ją dopiero kleić. Na razie mało  
jest nawet widoków, by ta większość dała się  
skleić dość szybko i aby miała dostateczną siłę  
do dźwignięcia odpowiedzialności przez czas dłu-  
szy. I to właśnie rzecz najgorsza, ciągle bowiem  
wahanie się to na prawo, to na lewo; ciągle nie-  
jasność i niepewność uniemożliwiają opanowanie  
stosunków i przeprowadzenie reform, koniecz-  
nych do podźwignięcia Państwa.

A podźwignąć je trzeba, co samo już dość  
jest smutne, bo świadczy, że cztery lata pracy  
nie postawiły młodego Państwa na gruncie do-  
statecznie silnym, niezbędnym dla prawidłowego  
rozwoju. Miejmy wszakże nadzieję, iż Sejm no-  
wy, który w doborze sił stanowczo korzystniej  
przedstawia się od poprzedniego i zwłaszcza sze-  
rzej niż tamten rozwarł bramy dla żywiołów in-  
teligentnych, — mając za sobą doświadczenia  
poprzednika, błędów jego unikać będzie pragnął.  
Miejmy nadzieję, że to grono przedstawicieli na-  
rodu, które jutro rozsiądzie się na ławach po-  
selejskich, zda sobie jasno sprawę z tego, iż trzeba  
nam nie szermierki doktryn, nie popisów reto-  
rycznych, jeno pracy pozytywnej, równie wy-  
trwałej, jak konsekwentnej. Nieustannie słyszeć  
powinni nowi posłowie owe groźne wołanie:  
„Ojczyzna w niebezpieczeństwie!” Bo że dzi-

siejsze stosunki stwarzają istotnie ciagle dla Pań-  
stwa niebezpieczeństwo, temu chyba zaprzeczyć  
trudno.

\*

Warszawa. (PAT.) Posiedzenie starego Sej-  
mu ustawodawczego odbędzie się w poniedziałek  
o godz. 7.45 wiecz. Na posiedzeniu tem Marszałek  
Tramczyński wygłosi przemówienie pożegnalne.

Po posiedzeniu odbędzie się raut, w którym  
wezmą udział: Naczelnik Państwa, posłowie da-  
wnego i nowego Sejmu, senatorowie, przedsta-  
wiele Rządu i prasy. Raut będzie miał charakter  
uroczystości zamkniętej.

We wtorek 28. bm. o godz. 10 rano odbe-  
dzie się w katedrze św. Jana msza św., a o godz.  
12 i pół Naczelnik Państwa otworzy posiedzenie  
nowego Sejmu i powoła na przewodniczącego

najstarszego wiekiem posła. Po złożeniu śluby  
przez posłów, przyjęty będzie tymczasowy  
regulamin Sejmu i ustalony porządek dzienny  
następnego posiedzenia. Porządek ten będzie o-  
bejmował prawdopodobnie tylko wybór Prezy-  
dium. (

O godz. 4 i pół odbędzie się pierwsze posie-  
dzenie Senatu.

\*

Warszawa. (P. A. T.) „Kurier Informa-  
cyjny” pisze: Przygotowania do rautu w salach  
sejmowych zostały już ukończone. Zaproszenia  
już rozesłano. Sale sejmowe są obecnie dekoro-  
wane kwiatami. Oprócz tego na ścianach będą  
porozwieszane portrety wojewodów, kasztelanów  
i osobistości historycznych Polski. Raut jest obli-  
czony na 700 osób.

## Przydział mandatów, których zrzekli się posłowie.

Warszawa. (PAT.) Na poprzednim posiedzeniu  
komisji wyborczej ukończonem wczoraj ustalono  
przydzielenie mandatów kolejnym kandydatom na  
rzecz których zrzekli się mandatów następujący  
wielokrotnie wybrani posłowie:

Norbert Bartłicki, wybrany z listy 2. z okr. 1.  
(Warszawa) i z listy państwowej, oświadczył ko-  
misarzowi wyborczemu, że przyjmuje mandat z o-  
kręgu nr. 14, wobec czego państwowa komisja  
wyborcza powołała na zwolnione miejsce posła  
dr. Hermiana Liebermanna. — Piotr Chałupko  
(Kwapiński) wybrany z listy 2., okr. nr. 25. (Konin)  
i 42. (Kraków pow.) przyjął mandat w okr. 42.,  
wobec czego mandat z okr. 25. przydzielono po-  
Franciszkowi Pudłarzowi. — Kazimierz Dobro-  
wolski, wybrany z listy 2., okr. 2. (Warszawa  
pow.) i nr. 12. (Błonie) przyjął mandat z okr. 12,  
wobec czego przydzielono mandat z okr. 2. po-  
słowi Adamowi Pragerowi. — Szyja Hessel Farb-  
stein, wybrany z listy 16. (lista państwowa) w  
okr. nr. 15. (Piotrków) i nr. 5. (Białystok) przyjął  
mandat z listy państwowej, wobec czego mandaty  
z listy 16 otrzymali pos. Włodzimierz Kalinowski  
z Wołkowyska i Mosiek Leib Hélmann (z Ło-  
dźi). — Pos. Bolesław Fichna, wybrany z listy 7,  
zrzekł się mandatu, a mandat jego przyjął z tej  
listy Ludwik Waszkiewicz z Łodzi. — Dr. Stani-  
sław Głabiński wybrany posłem z listy 8. w okr.  
nr. 1. (Warszawa) i nr. 50. (Lwów) przyjął man-  
dat z okr. 50., wobec czego drugi mandat z listy 8.  
w okr. nr. 1. otrzymał Władysław Rabśki. — Izak  
Grünbaum, wybrany posłem z listy 16. oraz z okr.  
nr. 1. (Warszawa) i 26. (Lublin) przyjął mandat  
z listy państwowej, wobec czego zwolniony man-  
dat z listy 16. otrzymał Maksymilian Apolinary  
Hartglas, z okr. nr. 1., a Paweł Wasyńczuk z okr.  
nr. 26. — Konstanty Kowalewski wybrany z listy  
nr. 8. z listy państwowej z okr. nr. 19. przyjął  
mandat z listy państwowej, wobec czego zwolnio-  
ny mandat otrzymał Władysław Lipkoman. — Ks.  
Kazimierz Lutosławski, wybrany z listy nr. 8. w  
okr. nr. 4. (Ostrów Mazowiecki) i nr. 49. (Sambor)  
przyjął mandat z okr. nr. 4., wobec czego zwol-  
niony mandat z listy nr. 8. otrzymał Jan Kor-  
necki. — Reizenstein Karol, wybrany z listy 16. w  
okr. nr. 38. (Królewska Huta), 39. (Katowice) i 40.  
(Cieszyn) zrzekł się mandatów we wszystkich  
trzech okręgach, wobec czego mandaty z listy 16.  
z powyższych okręgów otrzymał: Otton Kraj-

czyński, Eugeniusz Franz i Robert Pisz. — Dr.  
Leon Reich, wybrany posłem z listy nr. 17. na li-  
ście państwowej, oraz w okręgach nr. 48., 49., 50.,  
51., 52., 53., 54., 55. a przyjął mandat w okręgu wy-  
borym nr. 50. (Lwów), wobec czego powołano  
na posłów z listy nr. 17. dr. Dawida Schreibera ze  
Lwowa, z listy państwowej, z okr. 48. Mojżesza  
Frostiga z okr. 49. Arona Lewina, z okr. 51. dr.  
Dawida Schreibera, z okr. 52. Mojżesza Frostiga, z  
okr. 53. dr. Dawida Schreibera, z okr. 54. dr. Da-  
wida Schreibera, z okr. 55. dr. Adolfa Silbersteina.  
Dr. Stanisław Wachowiak wybrany z listy nr. 7.,  
z listy państwowej, oraz z okr. 36. (Szamotuły)  
przyjął mandat z okr. 36., wobec czego zwolniony  
mandat z listy państwowej otrzymał Władysław  
Hertz. — Antoni Wasyńczuk, wybrany z listy 16.  
na liście państwowej i z okr. 28. (Krasnystaw),  
przyjął mandat z listy państwowej, wobec czego  
mandat z okr. 28. otrzymał Szymon Lubarski. —  
Bolesław Limanowski, wybrany na senatora z li-  
sty nr. 2. (państwowa) i w okr. nr. 1. (Warszawa)  
przyjął mandat w okr. nr. 1., wobec czego otrzy-  
mał zwolniony mandat z listy nr. 2. Stanisław Po-  
sner. — Paweł Romocki wybrany na posła z listy  
nr. 8. w okr. 7. (Łomża) i na senatora okręgu (nr.  
2. (Wojew. warszawskie) przyjął mandat poselejski,  
wobec czego mandat senatora z listy 8. otrzymał  
Bolesław Bielawski. — Ignacy Daszyński wybra-  
ny pos. z listy nr. 2. na liście państwowej, oraz w  
okr. 42. (Kraków) przyjął mandat z okr. nr. 42.,  
wobec czego mandat z listy państwowej otrzy-  
mał Antoni Szczyrkowski. — Juliusz Poniatowski,  
wybrany z listy 3. okr. 9. (Płock) i listy 15. (Ko-  
nin), oraz na liście państwowej, przyjął mandat  
w okr. nr. 9., wobec czego dwa inne mandaty o-  
trzymali Antoni Langer i Józef Sanojca. — Jan  
Woźnicki wybrany z listy nr. 3. na posła i senato-  
ra, z list państwowych, przyjął mandat do senatu,  
wobec czego opróżniony mandat do Sejmu otrzy-  
mał Eustachy Rudziński. — Tomasz Arciszewski,  
wybrany do Sejmu z listy nr. 2. w okr. 19. (Ru-  
dom) i 2. (Będzin), przyjął mandat z okr. nr. 19.,  
wobec czego drugi mandat otrzymał Jan Capiński.  
Kazimierz Pużak, wybrany z listy 2. okr. 17. (Cze-  
stochowa) oświadczył, że mandat ten przyjmuje.  
Następne posiedzenie komisji odbędzie się 27. bm.



## Konsekwentne wrogie stanowisko Gdańska wobec Polski

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu gdańskiego przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawy ograniczającej nabywanie nieruchomości w Gdańsku przez obcokrajowców.

Przedstawiciel socialistów oświadczył, że socjaliści głosować będą przeciwko ustawie, która ma charakter polityczny i skierowana jest w pierwszym rzędzie przeciwko Polakom.

Przedstawiciel komunistów Rahn oświadczył, że senat nie jest upoważniony do wydawania tego rodzaju ustawy, gdyż jest sprzeczna z konstytucją gdańską i wyraźnie skierowana jest przeciwko państwu, z którym Gdańsk związany jest ukla-

dem. Należało unikać wszelkich zarządzeń drażniących, gdyż takie zarządzenia nie zjednały nam przyjaciół w Warszawie.

Przedstawiciel Koła polskiego Langowski stwierdził, że przedłożona ustawa jest wyjątkowa, sprzeciwia się zasadom konstytucji, układowi pokojowemu i zawartym konwencjom. Ustawa sfinansowana ma zamknąć Polsce dostęp do morza. Pos. Langowski stwierdza w dalszym ciągu, że Gdańsk w 75 proc. żyje z Polaków.

Do głosowania nad tym projektem ustawy nie przyszło, gdyż zabrakło potrzebnego kom-

sadzonemu z powodów gospodarczych, lecz dyktowanemu względami nacjonalistycznymi.

## Iredentyczna kreacja.

Zmiany granic, wywołane traktatem wersalskim wywołały także zmiany w podziale administracyjnym powiatów i prowincji:

Z części Prus Zachodnich pozostawionych przy Niemczech, utworzono nowy obwód Prusy Zachodnie z siedzibą w Kwidzynie, przyłączony do prowincji Prus Wschodnich, która teraz liczyć będzie 4 obwody regencyjne. Ułamki powiatów wejherowskiego i kartuskiego przyłączono do sąsiednich powiatów niemieckiego Pomorza.

Z południowo-zachodnich części Prus Zachodnich i z części Poznańskiego, nie spojenych terytorialnie z sobą, utworzono już w 1919 obwód regencyjny pilski. Ten obwód ustawa z 21. lipca zamieniła na samodzielną prowincję. Nazwa jej Grenzmark Posen-Westpreussen, oraz położenie nie stanowiące jednostki terytorialnej wskazują wyraźnie na tendencje iredentystyczne.

Siedziba prowincji jest Pila. Naczelnym prezes pełni zarazem czynności prezesa regencji. Sejmik składa się z 30 deputowanych. Przy wyborach dokonanych 20. lutego 1921 wybrano nacjonalistów 10 — partia ludowa niemiecka 3 — gospodarza 1, centrum 7, Polacy 1 (ks. Grochowski), demokraci 1, socjaliści 7. Naczelnym prezesem został v. Bülow, b. prezes regencji w Bydgoszczy.

Do prowincji należą powiaty: człuchowski, do którego przyłączono części chojnickiego, złotowskiego, waleckiego, nadnoteckiego z resztek pow. Wielunia, Czarakowa i Chodzieża, m. Pila, skwierzyński, miedzyrzecki, habimojski, wschowski.

Z funduszy państwowych prowincja otrzymuje dotację roczną 7.100.000 mk.

Przy obradach nad utworzeniem prowincji lewica występowała przeciw niemu, jako niezau-

## Obrazki z Berlina.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

II. A jednak w tym kotle szatańskiego tańca upadku wartości pieniądza, wzrostu wydatków i drożyzny oraz ostrych antagonizmów politycznych wre i kipi hulaszcze życie nocne! Berlin w nocy, to nie ten sam, co za dnia; przybiera zupełnie odmienne szaty, a raczej — o ile chodzi o znaczną część jego płci pięknej — rozbiera swe szaty... i obnaża się niemal w zupełności. Po skończeniu przedstawień w kilkudziesięciu teatrach napelniają się setki tinglów, kabaretów, „tanzsaliów“, „Frou-Frouów“, „Monbijouów“, i innych „Maximów“, w których wino i szampany płyną szoroką strugą, tysiączki leca garściami, a młodzież (?) rozmaitego wieku, stanu i zawodu wyprawia orgie taneczne i meta-neczne z „artystkami“ lub pokrewnymi z nimi dziewczynami w nowomodnych strojach... pokierującymi tylko tu i ówdzie zupełnie niemal obnażone ciała. Odblask tego życia w zamkniętych i przez specjalne indywidua na ulicy głośno, lub w razie potrzeby szeptem tylko zakazanych lokalach, pada i na pobliskie, jasno oświetlone i ożywione ruchem nocnym tatrzące części miasta, w których roi się od tysięcy niewiast w towarzystwie rozhułanych mężczyzn, lub... szukających takiego towarzystwa, zwykle nie bez skutku. — W spelunkach, oddalonych nieco od środowiska sfer „eleganckich“, bawi się w podobny sposób lud, nadając swej zabawie wyraz jeszcze drastyczniejszy. Słowem — Berlin bawi się w nocy i hula

tak jak za dawnych dobrych, przedwojennych czasów.

A jednak na dnie tej szerokiej zabawy i rozhułanych piasów martwi jakiś cień smutku i bólu, który niewysłowny wybucha czasem i mąci i niszczy obraz tej nieszczerzej wesołości. Taka nagle przemiana, spłot zabawy z utratą życia, wydarzyła się tu niedawno. O godzinie 1 w nocy opuścił jeden z lokali tanecznych przy Kurfürstendamm, towarzystwo złożone z sześciu mocno już podchmielonych mężczyzn, rozprawiających — jak to teraz zwykle tu bywa — o polityce wewnętrznej. Jeden z nich rozpoczął nagle głosm przemowę w duchu pravicowo-radikalnym. Wkrótce zgromadził się większy tłum, który próbował powstrzymać mowę od dalszego wysławiania tej mowy, a jeden z przechodniów tam się czynnie na ulicznego polityka. W momencie, gdy stanęli towarzysze mowy w jego obronie, otaczając laskami stojące dookoła osoby, i wlecieł rozwinięta się ogólna bójka, przy udziale kilkudziesięciu osób. Nagle wyciągnął jakiś nieznany przechodzień rewolwer i oddał kilka strzałów w tłum bijących się osób, nie celując umyślnie do nikogo. Jedna z kul ugodziła w pierś laboranta Hansa Mohra, który zboczony krwią upadł na ziemię straciwszy przytomność. Ciężko rannym, walczącym ze śmiercią nieszczęśliwcom zajęło się Towarzystwo ratunkowe, przewożąc go do pobliskiego szpitala, a w międzyczasie szukając bezpieczeństwa w ucieczce uczestnicy owej nocnej „politycznej“ zabawy.

## Otwarcie państwowego Zakładu wychowawczego - poprawczego dla nieletnich w Przedzielnicy.

Sprawa przynusowego wychowania zaniedbanej młodzieży z Małopolski, doczekała się nareszcie po blisko 50 latach swego załatwienia.

Dażenia te rozpoczęte w kraju naszym jeszcze w roku 1873, stanowiły przez długi szereg lat niewyczerpany temat dyskusji publicznych, fachowcy opracowań, oraz starań i zabiegów całego społeczeństwa galicyjskiego bez różnicy narodowości. Sejm Królestwa Galicji powziął w tym przedmiocie liczne uchwały, zaś ich wykonaniem zajmował się b. Wydział krajowy, nie szczędząc żmudnej pracy i starań dla zrealizowania tego wielkiego dzieła. W istocie przed wojną światową mimo nieprzychylnego wzgl. obywatelskiego stanowiska rządu austriackiego, który na

KAZIMIERZ KRÓLIŃSKI.

5)

## Z tamtego świata.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

— Ekscelencja rozkazuje mi opuścić ten lokal — rzekłem spokojnie — słucham więc, tylko jedno mnie trapi. Jak ja o tej porze przejdę tak sam na drugi koniec miasta? Dochodzi północ. Na ulicach patrole. Zaczepią, każą się legitymować.

— Zaraz na to poradziemy. Praporszczyk — zwrócił się do przechodzącego oficera — niech pan zatelefonuje do mnie do domu po konie, a zaraz!

Dłuższa rozmowa generała ze mną nie uszła uwagi hrabiny, która zbliżyła się szybko, przeprosiwszy jakieś panie.

— Jak to dobrze — ozwała się z czarującym uśmiechem — że pan generał zajął się tym odkulkiem nieznosnym. Zdziaczał zupełnie, ucieka od ludzi.

— A tak, ucieka — odburknął niezadowolony generał — właśnie kazalem zatelefonować po konie. Pan doktor dosyć już ma zahawy.

— Co? Doktor już do domu? Ależ ja na to nie zezwólę. Generale, jak mogłeś... Proszę pana — zwróciła się do mnie, podając mi ramię. — Musze pana rozruszać... Zaraz przybędzie Ela Rosieńska...

Hrabina w czarnej jedwabnej sukni wyglą-

dała netytyle poważnie, ile wdzięcznie. Zwłaszcza jej uśmiech mógł rozbroić najzaciętszego satrapę, to też i generał Zaleski rad nie rad, rozłożył ręce na znak bezradności wobec grożącego mi... niebezpieczeństwa. Hrabina poprowadziła mnie do przyległej sali celem przedstawienia (zapewne komuś, gdy w tem nagle natknęła się na gubernatora.

— Ach, mon Dieu! Ekscelencja... Jakże się cieszę... — ozwała się wyciągając białą arystokratyczną dłoń do gubernatora. Był to mężczyzna już zupełnie siwy, z długą patriarchalną brodą i przyciemnionymi oczyma. Mundur z obfitymi galonami odświeżał go trochę i niejako odmładniał.

— Jakże się cieszę — szepotała hrabina. — Mam zaszczyt przedstawić ekscelencji profesora uniwersytetu, wielkiego uczonego... chlubę przyszłej Polski i zapewne całego słowiaństwa.

— Zwarjowała baba — pomyślałem — a ona naciskając mi na buć, bo staliśmy obok siebie, mówiła dalej jedynym prawie tchem:

— Pan profesor zdobył pierwszą nagrodę na konkursie w Paryżu, ekscelencja czytał zapewne w „L'illustration“ i oglądał jego portret. Paryżanki szalały... Pan profesor...

— Jakaż pańska specjalność — zdołał wreszcie przyjść do słowa gubernator, zwracając się do mnie.

— Bakteriologia — odrzekła szybko hrabina. — Cuda, powiadam ekscelencji. Pan profesor nawet tu, w niewoli, nie zaniedbuje swoich studiów i bada różne choroby, zwłaszcza specjalnie się w dżumie...

Gubernator mimowiednie cofnął się krok w tył, a hrabina mówiła dalej:

— Musze kiedyś zwabić ekscelencję do jego pracowni. Wspominał ma kultury cholery, dżumy, antraksu, czy ja zresztą wiem czego jeszcze, a zwierzątek ma całą menażerię. Może ekscelencja pozwoliłaby na wykład publiczny. Pan profesor włada świetnie językiem rosyjskim. Moglibyśmy za biletami na rzecz sierót słowiańskich...

— A dobrze, dobrze, niech hrabina wpadnie do mnie kiedy do bura — rzucił gubernator na odczepne. Widocznie nie bardzo miło było mu stać w pobliżu bakterjologa, grzebiącego w dżumie. Stałem też i ja jak na szpilekach, bo to wszystko, co hrabina mówiła, było... wyrażać się bez ogródek, zelgane, po mistrzowsku wprowadzić, ale zelgane. I w jakim celu? Co ona kuje? Jeszcze gotowi mnie wykurzyć gdzie na Ural lub na Sybir? — myślałem zaciskając zęby, a tymczasem ona ścisnęła mi rękę, jakby dziękując za coś bardzo ważnego.

— Doskonale się udało — rzekła, gdy gubernator wszczął z kimś innym rozmowę — nadspodziewanie się udało...

— Pani mnie kompromituje...

— Cicho pan bądź. Pan nie ma głosu. Moja w tem rzecz, rozumie pan? A teraz proszę rozkrochmalić się i nie robić takiej pogrzebowej miny. Paniem dość. Zaczyna się tańce. Tylko gdzie ta Rosieńska? Zapytam, czy nie przyjechała...

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Sądy doraźne.

ogół traktował interesa Galicji po macoszemu, zakład wychowawczo-poprawczy dla nieletnich w Przedzielnicy w powiecie dobrońskim był już prawie przygotowany do uruchomienia. Wypadek jednak wojenne, przemarsze różnych wojsk itp. zniszczyły go bardzo, tak, że ponowne uruchomienie Przedzielnicy po usunięciu stamtąd szpitala wojskowego wymagało bardzo kosztownego w miliony idącego remontu.

Ponieważ na podstawie ustawy z r. 1920 majątek krajowy b. Galicji przeszedł na Państwo polskie, Rząd polski przejął także na swój rachunek majątek Przedzielnicy z zabudowaniami zakładowymi i oddał ją dnia 1. maja 1922 Zarządowi M. sprawiedliwości na cele zakładu poprawczego dla nieletnich, przeznacząc na jej remont i uruchomienie znaczne kredyty. Imieniem Ministerstwa Sprawiedliwości objęło Przedzielnicę zarząd Prezydium lwowskiego Sądu apelacyjnego, które przy energicznej pomocy wsch. małopols. Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży (TOM.) zdołała kredytami rządowymi T. O. M. itp. ogółem kosztem około 20.000.000 Mp. w przyspieszonym tempie zakład zremontować, wewnątrznie go urządzić, zorganizować i z dniem 18. listopada 1922 oddać do użytku publicznego. Zakład przedzielniczy do końca roku 1922 może przyjąć 60 wychowanków, w tem 1/5 część dziewcząt. W roku 1923 liczba dzieci będzie podniesioną do 150, a później może być doprowadzoną do 300. Zakład ma zaspokoić potrzeby Małopolski, t. j. Województw: lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Uroczyste poświęcenie i otwarcie Zakładu odbyło się w ubiegłą sobotę d. 18. bm. przy udziale duchowieństwa obu obrządków reprezentantów władz i kół obywatelskich. Otwarcie zakładu dokonał osobiście Prezes Apellacji lwowskiej Adolf Czerwiński w obecności przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości Dyrektora Departamentu Władysława Müllera z Warszawy. Tymczasowy Wydział Samorządowy był reprezentowany przez prezydenta Decykiewicza.

Zakład jest położony o 3 km. od stacji kolejowej Nowemiasto w pięknej i zdrowej okolicy i jest połączony doskonałą szosą z dworcem kolejowym. W promieniu kilkudziesięciu morgowego ogrodzenia (siatki druciane) wznosi się wspinały internat, kaplica, dwa budynki mieszkalne dla nauczycieli, urzędników i służby, osobny budynek ekonomiczny, budynek warsztatowy, szpitalik, budynki folwarczne itp. Zabudowania są jednopiętrowe. Zakład posiada wodociąg, utrzyma międzymiastowe połączenie telefoniczne, a wkrótce także oświetlenie elektryczne. Jednym słowem jest pod każdym względem nowoczesnie urządzony i może śmiało rywalizować z tego rodzaju pierwszorzędnymi zakładami zagranicznymi. Urządzeń wewnętrznych dostarczyły pierwszorzędne firmy lwowskie. Personal na razie został skompletowany w zastosowaniu do liczby 60 wychowanków i jeszcze w dalszym ciągu się kompletuje. Przybyli na uroczystość goście z wielkim zainteresowaniem obejrżeli urządzenia zakładowe.

Po uroczystym poświęceniu odbyło się w jednej z sal internatu zakładowego skromne przyjęcie. Pierwszy pięknie i głęboko obmyślany toast na powodzenie zakładu wygłosił Prezes Czerwiński, ogłaszając go za otwarty. Przemawiali jeszcze Dyrektor Departamentu Müller, prezydent Decykiewicz, Ks. proboszcz Budowski, Prokurator Lewandowski, zaś szereg przemówień zakończył toastem na cześć gości w ręce Dyr. Müllera z Warszawy sędzia Dr. Serkowski, kierujący z ramienia Prezydium Apellacji lwowskiej organizacją Przedzielniczy, podnosząc, że Zakład ten po całym półwieczu uciążliwych przygotowań i przeszkód budzi się obecnie do życia pod znakiem Orła białego. Ta pierwsza więc karta jego dziejów jest już zamknięta, zaś od wychowawców i personalu zakładowego spodziewać się należy, że dla dobra społeczeństwa i na pożytek Państwa wypełnią chlubnie drugą białą niezapisaną jeszcze kartę historii zakładowej.

Po odczytaniu pism gratulacyjnych od Wojewódów: krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego (przedstawiciel lwowskiego Wojewody był obecny) zakończono uroczystość wystąpieniem dezeszyi dziekczynnej do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na ręce Pana Ministra Sprawiedliwości.

W Stryju odbyła się przed sądem doraźnym rozprawa przeciw 3 członkom bojówki ukr. za zamach morderczy, wykonany na wójcie Matyszyńcu w Pacykowie, pow. Dołha, który kandydował do Sejmu. Zamach wykonał pod presją niejakiego Juzka Kobrynia, student 3 r. semin. Hryć Janeczura, który ranił Matyszyńca śmiertelnie w brzuch. Przed sądem stanęli Jurko Kobryń, Hryć Janeczura i Iwan Jarosiewicz. Posađni przyznali się do winy. Sąd doraźny skazał Janeczurę na 20 lat, Kobrynia na 10 lat, a Jarosiewicza na 6 lat ciężkiego więzienia.

\*

W sali posiedzeń okręgowego sądu karnego w Złoczowie rozpoczęła się d. 25. bm. przed trybunałem doraźnym rozprawa przeciwko Wasylowi Goralewiczowi, rodem z Stradca koło Janowa pow. lwowski, oskarżonemu o należenie do pierw-

szej bandy bolszewicko-ukraińskiej, która w d. 14 października wkroczyła od strony Krzemienica do powiatu Zborowskiego i dokonała szeregu napadów rabunkowych, między innymi także na folwark w Jackowcach w pow. Zborowski, stanowiący własność lekarza dr. Heinego, a dokonywany przez Filipa Rotha.

Szereg świadków rozpoznał w nim z całą stanowczością jednego z hersztów bandy. Wyroku spodziewano się wczoraj.

Goralewicza uwolniono wobec braku jednoznaczności. Wyrok wywołał w Złoczowie i w okolicy wszędzie, gdzie dojdzie do zbieżności, Zeznania bowiem świadków nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do tego, że Goralewicz brał czynny — bardzo czynny — udział w napadzie bandy na dwór w Jackowcach.

## Lozanna.

### ZADANIA TURCJI ODRZUCONE.

(AW.) „N. Fr. Presse” donosi z Lozanny: W podkomisji politycznej, która 24. bm. popołudniu zakończyła swe obrady odrzucono wszelkie żądania tureckie, a więc nie tylko w sprawie przywrócenia granicy z r. 1913, ale i żądanie przyłączenia Karagaczu wraz z dworcem Adrianopolskim do wsch. Tracji. Granicę stanowić ma rzeka Marica.

Również wypowiedziano się przeciw plebiscytowi w Tracji wschodniej.

### Z KOMISJI.

Pierwsza komisja kontynuowała na posiedzeniu dnia 25. bm. dyskusję w sprawie granic Turcji w Europie. Lord Curzon zaznaczył, że możliwości sprzymierzone są najzupełniej jednoznaczne co do omówionych spraw. Na posiedzeniu popołudniowym Ismed pasza przedstawił punkt widzenia rządu francuskiego w sprawie wysp egejskich, okupowanych przez Grecję od r. 1912. Po dyskusji, w której wzięli udział lord Curzon, Barrere i Venizelos, postanowiono utworzyć specjalną komisję dla zbadania kwestii demilitaryzacji niektórych wysp.

Na posiedzeniu poniedziałkowym komisja zajęła się kwestią południowej granicy Turcji azjatyckiej.

Komisja dla spraw terytorjalnych na posiedzeniu d. 25. bm. badała sprawozdanie komisji dotyczące warunków utworzenia strefy neutralnej

między morzem Czarnym a morzem Egejskim. Sprawozdanie przewiduje utworzenie międzynarodowej komisji dla sprawy rozbudowania portu Dedeagacz, eksploatacji kolei i uregulowania granicy. Turcy godzą się na utworzenie strefy neutralnej i zobowiązują się do zniesienia fortyfikacji Adrianopola. Domagają się jednak, aby strefa neutralna pozostawała pod gwarancją mocarstw, które podpiszą traktat.

### AMERYKA ZABIERA GŁOS.

D. 25. bm. przed południem delegacja amerykańska wzięła po raz pierwszy czynny udział w pracach konferencji lozańskiej. Obserwator amerykański Child złożył oświadczenie, że Stany Zjednoczone nie mogą dopuścić do tego, aby uregulowano jakkolwiek kwestię terytorjalną w sposób mogący z góry przesądzać załatwienie wszystkich innych spraw. Stany Zjednoczone wcale nie mają zamiaru przeszkadzać mocarstwom w ich dążeniach do zabezpieczenia pokoju i pragną tylko uznania zasady równouprawnienia gospodarczego wszystkich narodów, ochrony swych praw i zagwarantowania zasady otwartych drzwi. Mówią, że Child odbył wczoraj konferencję z Ismedem paszą i innymi członkami delegacji tureckiej. Jak wiadomo, Ameryka interesuje się specjalnie kwestią Mossulu. Mówią też, że przedstawiciel amerykańskiego Standard Oil Company jest obecnym w Lozannie i odbył konferencję z delegacją turecką.

## Program rządu p. Cuno

### i stanowisko partji niemieckich wobec nowego gabinetu.

Na wstępie wygłoszonej w reichstagu d. 25. bm. mowy kanclerz Cuno przedstawił nowych członków gabinetu i podkreślił z ubolewaniem, że nowy rząd nie opiera się na szerokiej podstawie, wyraził jednak nadzieję, że nastąpi zespolenie wszystkich partji. Z kolei kanclerz obrazował dzisiejsze położenie Niemiec, podkreślając, że muszą one stać

#### o własnych siłach

i żyć własną sprawnością. Ciężary nałożone przez komisję odszkodowawczą nie są możliwe do dźwignięcia.

#### Niemcy płacić nie mogą.

Następnie kanclerz podniósł powody wskutek których zachwiana została wiara światowa w przyszłość Niemiec, poczem oświadczył, że rząd uczyni wszystko, co może przyczynić się do wydania sprawiedliwego wyroku

#### w sprawie winy za wybuch wojny.

dalej, że rząd uczyni wszystko, co będzie możliwe, celem wykonania zobowiązań nałożonych na Niemcy, że będzie współdziałał w dziele ustalenia pokoju i pracował

#### dla odbudowy zniszczonych terenów Francji.

. W dalszym ciągu swych wywodów odnośnie do mowy ostatniej prez. Poincare'go i zarzutów, co do szczerych dążeń niemieckich, kanclerz

oświadcza, że dążności swe wykazawszy jasno przed światem

#### Niemcy dziś gospodarczo znajdują się u kresu wyczerpania.

Kanclerz zgadza się z p. Poincare co do metody stabilizacji marki, oraz co do pożyczki zagranicznej.

Mowa kanclerza naogół spotkała się z uznaniem Reichstagu.

#### Pos. socjalistyczny

dr. Breitscheid oświadczył, że rząd nie daje gwarancji, że problemy polityki wewnętrznej i zewnętrznej będą rozwiązane zgodnie z poglądami partji socjalnej.

#### Nacjonalista

Herzt oświadczył w imieniu swej partji, że partja ta nie zgodzi się pod żadnym warunkiem na dalsze prowadzenie polityki wykonywania zobowiązań, partja nie chce robić trudności gabinetowi, ale zastrzega sobie prawo pozostania nadal w opozycji.

#### Przedstawiciel centrowy

Marx oświadczył, że partja jego udzieli nowemu rządowi poparcia przy przeprowadzeniu jego programu. Partja życzy powodzenia nowemu rządowi w wielkim dziele zjednoczenia Niemiec

Dr. Schiffer, imieniem



### partii demokratów

przewidziana poparcie gabinetu, zaznacza jednak, że partja zastrzega sobie każdą decyzję od wypadku do wypadku. Partja będzie unikała wszystkiego co może rządowi przyczynić trudności.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Na posiedzeniu dnia następnego

### przywódca stronnictwa ludowego

energicznie zaakcentował idee wielkiej koalicji stronnictw. Główną część swej mowy poświęcił niemieckiej polityce zagranicznej, zwłaszcza w stosunku do Francji. Sytuacja ekonomiczna i finansowa Francji — mówił Stressemann — jest zagrożona, podobnie jak sytuacja Niemiec, o ilaby nie miała nastąpić żadna zmiana w kierunkach polityki obecnej.

Przed przystąpieniem do głosowania nad wnioskiem demokratów o wyrażenie rządowi wotum zaufania, odbyło się głosowanie nad wnioskiem komunistów o wyrażenie rządowi wotum nieufności, który to wniosek odrzucono.

Następnie uchwalono

### votum zaufania

wszystkimi głosami przeciw głosom komunistów i małej grupy nacjonalistów.

Najbliższe posiedzenie parlamentu zostało odroczone do 4. grudnia br.

## Kongres urzędników państwowych.

Wczoraj przedpołudniem odbył się w Ratuszu kongres urzędników państwowych całej Polski. Przewodniczył i obrady zagał inż. Blum. Na kongres przybyły delegacje związków urzędniczych z wszystkich województw Rzpl. Wilno i Poznań wysłały telegraficzne usprawiedliwienie z tem, że z uchwałami kongresu się solidaryzują.

Po krótkich przemówieniach delegatów wygłosił wyczerpujący referat dr. Markowski (Lwów), który przedstawił dolę urzędników, wyniki dotychczasowej akcji zaradczej i potrzebę jednolitej, całe państwo obejmującej organizacji. Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję, żądającą 35 proc. uzupełnienia poborów za listopad i wypłacenia 13-tej pensji za grudzień w wysokości pełnych poborów listopadowych, tudzież uchwalenia takiej ustawy o uposażeniu urzędników, którzyby urzędnikom emerytem, tudzież wdowom i sierotom po urzędnikach dała możność egzystencji.

## KRONIKA.

Kalendarz. Wtorek, 28 listopada. Rz.-kat.: Krescentygo. — Gr.-kat.: Hurijsa Sam. — Słowiański: Gościława.

— W sprawie Małopolski Wschodniej odbyło się dn. 25 b. m. przed południem posiedzenie Komitetu politycznego Rady Ministrów w Warszawie. W posiedzeniu tem wziął również udział dowódca sił zbrojnych w Małopolsce Wschodniej, gen. Stanisław Haller.

— Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu miljonówki wylosowano nr. 4,583,980.

— Ruch kolejowy na szlaku Tarnopol - Podwoleńszka. Począwszy od 29 listopada b. r. aż do odwołania, wstrzymuje się z powodu przebudowy mostu, ruch pociągów towarowych i osobowych na odcinku Tarnopol-Podwoleńszka. Przewóz osób na tym odcinku odbywać się będzie tylko pociągami nr. 201 odjazd ze Lwowa 10:35 i nr. 202 przyjazd do Lwowa 17:10, z przesiadaniem w hlm. 498-67 między Borkami wielkimi i Maksymówką. Pociąg powyższe kursować będą w tym czasie między Tarnopolami i Podwoleńszkami jako pociągi osobowe, zatrzymując się będą we wszystkich stacjach tego odcinka, za przejazd zaś na tym odcinku pobierać się będzie należności według taryfy osobowej.

Przewóz bagaży i przesyłek nadzwyczajnych z wyjątkiem bagażu ręcznego, jest dopuszczalny tylko do Bork wielkich.

— Wstrzymanie bezpośredniego ruchu pasażerskiego pomiędzy Sarnami a Łuninem. Z powodu gwałtownego wezbrania wody na rzece Horyń, uniemożliwiającego przejście pasażerów przez most, wstrzymaną została aż do odwołania bezpo-

średnia komunikacja podróżnych pomiędzy Łuninem a Sarnami, z przesiadaniem na moście rzeki Horyń. Para pociągów, kursująca dotychczas między Łuninem a mostem, dochodzi obecnie tylko do stacji Horyń.

— Sobotni wieczór św. Katarzyny, urządzony przez Kasyno i Koło lit. art., nie zawiodł pokładanych w nim nadziei, powiódł się doskonale. Tańczone ochotczo w sto par do godz. 5 rano; tańce prowadził pomysłowo i elegancko niestrudzony p. Pawlikowski; stroje pań odznaczały się skromnością i dobrym smakiem. Wszyscy uczestnicy zabawy — starsi i młodszy — postanowili zgodnie stawić się w dniu 5. grudnia, na tradycyjnym wieczorze św. Mikołaja, który — aczkolwiek jest patronem najmłodszych — i o starszych chętnie pamięta, obdarzając ich... różgami.

— Zgromadzenie organizacyjne lwowskiego Koła Związku urzędników państwowych administracji politycznej na zasadzie statutu zatwierdzonego przez Województwo lwowskie reskryptem z 30 sierpnia b. r. L. 13 522/1—3. odbędzie się 3 grudnia b. r. (niedziela) o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń Województwa lwowskiego, z następującym porządkiem dziennym: a) Wybór przewodniczącego Koła lwowskiego; b) wybór członków zarządu; c) wybór 5 zastępców członków zarządu; d) wybór 3 członków komisji rewizyjnej; e) wybór 4 członków sądu polubownego. Zawiadamiając o tem komitet, uprasza kolegów Województwa lwowskiego o wzięcie udziału w zgromadzeniu.

Wydział założycielski: Zygmunt Żeleski, prezes; dr. Zygmunt Robel, sekretarz.

— Podatek dochodowy. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym poleca do końca r. b. obliczać i płać podatek dochodowy od uposażenia służbowego, podług wysokości pensji we wrześniu r. b., t. zn., że podwyżki październikowa i listopadowa r. b. nie powinny być wliczane do sum podlegających obciążeniu podatkiem dochodowym w grudniu.

— Ziemia dla żołnierzy. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo spraw wojskowych przysięga do ukłaniania listy kandydatów na utrzymanie roli na kresach wschodnich w r. 1923. W koleji w osenacji w r. 1923 mogą uzyskać zatwierdzenie wyłączenie zdemobilizowani, dekorowani lub ranni w wojsku polskiem, rolnicy, przeważnie: żona, wyjeżdżający osobiście na kresy przy rocznikach młodszych od (1899 w górę) wrz. z członkami rodzin. Ilość działek waha się między 8 a 25 hektarami (14 do 45 morgów) zależnie od jakości ziemi.

— Fundacja dla inwalidów wojennych. Z Warszawy donoszą: Minister pracy i opieki społecznej zatwierdził statut fundacji im. Ojca św. Piłsa XI. dla polskich inwalidów wojennych, powołanej do życia przez ks. Biskupa polowego Galla gen. Suszyńskiego, por. Kaczyńskiego, Stefana Ugiewskiego, jako organizatorów. Protektorat nad organizacją objął ks. Kardynał Kakowski.

— Towarzystwo litackie im. Adama Mickiewicza. po dłuższej przerwie rozpoczęło w bieżącym miesiącu nowy okres swych czynności. Posiedzenia naukowe odbywać się będą jak dotąd co miesiąc w terminach zapowiadanych w prasie. Rocznik Tow. lit. za rok 1922 jest obecnie w przygotowaniu i wyjdzie w lutym 1923. Redakcję czasopisma — po nastąpieniu długoletniego zastępstwa redaktora prof. dr. Wiktora Hahna — objął prof. dr. Wilhelm Bruchnański przy czynnym współudziale Komitetu redakcyjnego. Zgłoszenia nowych członków, tudzież wkładki w wysokości 2 tysięcy Marek za rok 1922 przyjmie skarbnik Tow. dr. Mieczysław Hartleb w lokalu Seminarjum polonistycznego (Mikołaj 5) oraz podczas zebrań Tow. Członkowie Tow. otrzymują pamiątnik bezpłatnie. Wydawnictwo Tow. posiada na składzie Zakład nar. im. Ossoliński h.

— Rzadka okazja. Począwszy od dnia 25 listopada b. r. odbywać się będzie co wtorku i soboty w godz. od 4—6 popołudniu w lokalu Komitetu budowy II. Domu Techników we Lwowie, przy ul. Leona Sarnickiego 1. 55 licytacyjna sprzedaż książek w o. ólnej ilości 12,000 tomów. Dochód przeznaczony na budowę II. Domu Techników. Licytowane będą dzieła beletrystyczne naukowe i nuty. Spessość aniego nabycia niejednego cennego dzieła a zarazem sposobność poparcia tak ze wszech miar godnej tego akcji, budowy II. Domu Techników zacieka wi zapewne szerokie koło bibliofilów.

— Pogrzeb ś. p. Andrzeja Lelewicza jak czytamy w „Kurjerze Stanisławowskim”, odbył się nad wyraz okazałe. Na trumnę złożyli wieńce:

Województwo, zarząd miasta, dyrekcja Teatrów miejskich we Lwowie, Filja Związku Artystów S. P. we Lwowie, Tow. Mennuski, Wydział Teatru Fredry, artyści teatru ukraińskiego ze Stanisławowa i artyści teatru Fredry. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, rządowych i wojewódzkich, i wiele liczne delegacje. Przy dźwiękach Orkiestry kolejowej pogrzeb przeszedł ul. Lipowa, Sapieżyńską i Gosławskiego pod mostem Tow. Mennuski, gdzie z balkonów przemówił dr. Owojczuk z zgrupowaniem artystów Teatru Fredry. Następnie przemawiał w serdecznych słowach do delegatów lwowskich p. Rasniski. Chór Tow. Mennuski odśpiewał „Requiem” przed szpitalem „Beata” przed teatrem, zaś „W mogile ciemnej” na cmentarzu. Liczna publiczność oddała ostatnią posługę wielkiemu polskiemu artyście. Ze wszystkich stron Polski natamiast nadchodzą telegramy kondolencyjne na ręce Teatru Fredry.

— Zima przysypała w ciągu nocy miasto pasze nieskalanej bielej puszą. Po wczorajszej zimy, uspokoiło się, a śnieg lekkimi płatkami stroił okrycia przechodniów. Jaśniej jakoś i raz na duszy, przysięgniętej różnolitości strapieni, aprowizacyjnymi i szalejącą drożyzną. Była jechała zbyt szybko odwilż nie dała nam szarych rozopów które wydobędą znów na wierzch wszystkie ujmy strony naszego kochanego grodu: jego brzocho-gruchotane, kałuże i błotko, tak pieczołowicie obrabiane przez lwowskich stróżów kamienicy. N. razie wołamy w ich stronę pełnym głosem: N. oszczędzajcie popiołu!

— Niebezpieczna rudera. W domu przy ul. Pułaskiego 4, należącym do adwokata dr. F. de-ryka Budacha zam. stale w Wiedniu, zawałł sufity na II. p. w chwili, kiedy lokatorka tego domu Wiktorja Kolc'o weszła na strych. Kolc'ow skutkiem upadku odniosła ciężkie obrażenia, dla Oprócz tego wpłynęło do policji doniesienie, że w innej kamienicy tegoż adwokata, przy ul. Św. Z. 12 sufity również grozi zawaleniem.

— Morderstwo. W piątek wieczorem zawiadomiono policję, że Zofia Hasiuk, licząca lat 18 zajęta w sklepie p. Hołodyńskiej przy ul. Pańskiej 1. 19 zam. u siostry Marii, przy ul. Snopkowskiej 1. 27, popełniła samobójstwo. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że Hasiuk nie popełniła samobójstwa, lecz została zamordowana przez kochanka, Emila Nazara, inwalidę (ul. S. ogkowska 1. 4) właściciela bud. i inwalidzkiej Kuli przeszyła skroń i utknęła w mózgu. W drodze do szpitala w karetce pogotowia ratunkowego Hasiukówna zmarła. Nazara, który po strzale zbiegł a. e. ziołowano.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 wieczorem.

Dziś, w poniedziałek „G. bella”. — Jutro, we wtorek „Bał maskowy”.

### Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek i jutro, we wtorek „J. p. onka”, operetka. — We środę „Bajadera”.

### Repertuar Teatru Małego (ul. Gródska 24).

Dziś, w poniedziałek, jutro, we wtorek, środę i czwartek „Sublokator”, krotkość w 3 aktach.

## General Wacław Iwaszkiewicz.

Lwów i Wschodnia Małopolska okryły się kłosem żałobnym. Nie zdawkowy to zwrot retoryczny, tak często do przesyty nadużywany, lecz szczere wyrażenie uczuć, jakie na wiadomość o zgonie generala Iwaszkiewicza opanowały serca nas wszystkich.

Bo istotnie wiązały imię jego z naszą dzielnicą węzły, których nie da się zniweczyć. Przybywał do nas nieznanym niemal, nawet że językiem polskim władający i podbił od pierwszego zetknięcia się z nami, zdobył naszą sympatię i wdzięczność na zawsze.

Niestraszony żołnierz, nie wahał się przed powzięciem stanowczego kroku, ukończył nasze resy sercem całym, że zaś w piersi jego tkwił gorący żar szczerego Polaka, więc postanowił je za wszelką cenę wyrwać najeźdźcy i przykuć raz na zawsze do Macierzy polskiej.



Co postanowił — to wykonał. Niezapomnianie chwile przejść nad wyrz. ciężkich, kiedy On tylko On dodawał otuchy wątpliwym — a i tacy istnieć przeciw musieli — kiedy sam pojawienie się Iwaszkiewicz na ulicach naszego miasta wlewało dwojgą otuchę w serca i wierzyło kazało w zwycięstwo słusznej sprawy.

Niezapomniana ta noc z Wielkiej Soboty na niedzielną Wielkanocą, ten świt w dniu Zmartwychwstania, gdy huk dział polskich zwiastował Lwowiannom usunięcie od trapiącej ich rogatki zmozy. Niezapomniane momenty zmagania się Iwaszkiewicz z białozewicką nawałą, tak pewną już z góry zwycięstwa. Lwowi i pobawienia się w jego murach w właściwy sobie sposób.

W dziejach naszej dzielnicy przypadał generałowi Iwaszkiewiczowi kartę honoru o zaszczytną. Obok obrońców naszego miasta, których nazwiskami obchodzono dla pamięci następnych pokoleń, jego imię i ołtarz; obok Żółkiewskich, Zamoyskich, Sobieskich, Gosławskich, Łaskich, Tarnowskich i innych, które działy Wacław Iwaszkiewicz, nie mniej od nich zasłużony, nie mniej od tamtych nam drogi.

Na łowach oroby snuł o Lwowie, marzył o zamieszkanu na stare lata wśród tej ludności, którą zdobył, sobie tak niepodzielnie. Niestety wszelkie plany i rojenia przekreśliła w sobie wieczorem w Warszawie śmierć nieubłagana. Iwaszkiewicz wyzioną duha w wolną, ukochaną swoją Polskę, lecz nie u wschodniej ślony Rzeczypospolitej.

Bodaj jednak w części stanął się zadość, żeżoniom bohatera generała: pośmiertne Jędrzejki, szlaki, sprowadzone staraniem miasta Lwowa, do naszego miasta, spoczną na cmentarzu, wśród tych nieustraszonych żołnierzy, którzy na jego rozkaz ochotnie szli w bój, własną krew znacząc na Wschodzie granice naszego posiadania.

Pogrzeb ś. p. Iwaszkiewicza na koszt miasta dojdzie się prawdopodobnie w środę 29 b. m. B. szereg szczegóły żałobnej manifestacji podamy w następnym numerze.

## Proces komunistów świętojurskich.

### CZWARTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Przedwczoraj w dalszym ciągu zeznawała osk.

Grosserowa.

Po kilku pytaniach przewodniczącego, obrońcy Duracz, Landau, Hankiewicz i Dawydiak „rozmaiwiali” z oskarżoną czas pewien, a kilka pytań prokuratora zakończyło przesłuchanie oskarżonej.

Na salę wprowadzają osk.

Cichowskiego,

który do wstygu nie poczuwa się, lecz nie idzie wzorem poprzednich oskarżonych i nie odmawia sadowi prawa sądenia.

Szkole średnią kończył w Warszawie i Petersburgu. Przez dwa lata był słuch. politechniki w Leoben. Nienkończąc studiów wyjechał do Paryża. Tam uczęszczał na wydział prawa do 1913 r., kiedy to powrócił do Warszawy i objął posadę. W 1915 r. wyjechał do Petersburga i pracował w rosyjskim międzynarodowym banku.

Już za uczniowskich czasów wstąpił do partii socjalnych demokratów.

Tu następuje opis stosunku partii do wojny i jej poglądu na sprawę polską.

Po upadku caratu, gdy władza przeszła z rąk Kiereńskiego w ręce rad delegatów robotniczych i żołnierskich, starał się przeciągnąć Polaków do partii bolszewickiej.

Zjazd Rad robotniczych stworzył komisariat dla spraw narodowościowych i komisariat dla spraw polskich. Komisariat dążył przede wszystkim do tego, by masy narodowe nie tamowały drogi rewolucji. Oskarżony był od listopada 1917 zastępcą komisarza polskiego i był członkiem rządu rosyjskiego.

Następnie opowiada oskarżony, jakie wtedy rząd sowiecki musiał zwalczać przeszkody.

Burżuazja — wywodzi — z bronią w ręku i niesłychanym sabotażem, tamowała rozwój życia ekonomicznego. To zmusiło rząd sow. do stłumienia tego ruchu, i zmuszenia opornych do pracy, przy pomocy specjalnych organów.

Nastąpiły rokowania brzeskie, do których osłabły rząd sowiecki został zmuszony przez silny imperjalizm niemiecko-austriacki.

Dalszy rozwój wypadków postawił rząd sowiecki wobec walki wewnętrznej. Dokonywane

wtedy szeregu zamachów na członków rządu sowieckiego, urządzano powstania. Na kresach Rosji, jak i nad Donem, na Syberji koncentrują się siły kontrrewolucji. Rząd sowiecki musiał wtedy, chcąc nie chcąc (!) zastosować terror wewnętrzny, jako odpowiedź na biały terror (!).

Nastąpiły aresztowania, lecz „aresztowanych” wypuszczano na „słowo honoru”, a wyroki jeśli były, to wprost śmieszne (?).

Dalej opowiada Cichowski o kwestii reemigracji, jaka się wyionila po zawarciu pokoju Brzeskiego. Nikomu — twierdzi — nie utrudniało wyjazdu. Komisariat polski działał swobodnie do chwili, gdy okazało się, że organizowane Legiony polskie na Murmańsku przeznaczone podobnie dla Francji, były w rzeczywistości organizacją skierowaną przeciw Rosji. W październiku 1918 r. komisariat dla spraw narodowościowych polskich został rozwiązany. Osk. wyjeżdża wtedy z Petersburga, „nie chciał bowiem dłużej grzebać w tym kurniku polskim”.

Przewodniczący upomina oskarżonego za te słowa.

Cichowski, wedle dalszych zeznań, wyjechał nielegalnie do Wilna pod okupację niemiecką. Istniał tam wtedy rząd „Taryby” litewskiej.

Przy końcu grudnia powstała w Wilnie rada delegatów robotniczych i rozpoczęła walkę polityczną z władzami okupacyjnymi. Osk. był członkiem rady wyznaczonym przez Centr. Komitet Partii.

W styczniu 1919 r. lokal rady robotniczej został otoczony przez siły zbrojne Komitetu polskiego i po 24 godzinach oblężenia został zdobyty. Nastąpiły wtedy 5-dniowe rządy Komitetu polskiego. Potem Wilno przeszło w ręce wojsk czerwonych. Zjazd rad robotniczych wybrał Komitet wykonawczy i zamianował oskarżonego prezesem tego komitetu.

Osk. szeroko przedstawia działalność komitetu i kategorycznie zaprzecza, jakoby wydawał wyroki śmierci na Polaków. Zaprzecza też temu, jakoby był naczelnikiem „czerezwyczajki”. Twierdzi natomiast, że przez trzymiesięczny okres rządów bolszewickich nie było ani jednego procesu politycznego, a tem mniej wyroku śmierci.

— Nie chcieliśmy bowiem — prawi — wprowadzać na Litwie metod stosowanych (z powodzeniem) w Rosji. Były wyroki trybunału rewolucyjnego, od których apelowano do komitetu. Komitet zaś w czterech wypadkach ulaskawił, a tylko w dwóch zatwierdził wyroki.

Ofenzywa Polski na Litwie — mówi dalej osk. — zmusiła nas do ucieczki do Mińska. Wobec bliskości frontu i w związku z istniejącą polską organizacją szpiegowską musieliśmy (!) tu stosować terror, który był „środkiem ochronnym”.

Po upadku rządu rad robotniczych przenieśliśmy się do Smoleńska i tu byłem członkiem rosyjskiego gubernialnego komitetu komunistycznego, redaktorem i inspektorem szkół wojsk.

Z chwilą rozpoczęcia naszej (bolszewickiej) ofenzywy zostałem wysłany do Wilna. Byłem tam członkiem komitetu rewolucyjnego i redaktorem pisma „Do Walki”.

Oddawna chciałem już pracować na terenie Polski i plan ten urzeczywistniłem. W kwietniu 1921 r. przyjechałem do Polski pracować w duchu komunistyczno-robotniczym. Z Warszawy zostałem wysłany przez Centr. komitet K. P. R. P. do Lwowa, gdzie zamieszkałem wreszcie przy ul. Japońskiej 3 w pokoju podnajętym przez osk. Meszerosa.

Następna zeznania o konferencji Świętojurskiej.

Na pytanie przewodniczącego, skąd miał fundusze na życie we Lwowie, daje Cichowski, jak i poprzedni oskarżeni odpowiedzi niejasne i niepewne.

Następnie zadawał oskarżonemu szereg pytań prokurator Görtler i obrońca osk. Landau, na czym zakończono przesłuchiwanie Cichowskiego, a przewodniczący odroczył rozprawę do poniedziałku.

### Z DZISIEJSZEJ ROZPRAWY.

Na dzisiejszej rozprawie zeznaje osk. Józef Krytyk. Przesłuchiwanie odbywa się w języku ruskim. W zeznaniach swych pozwala sobie Kri-

tyk tu i ówdzie na powiedzenia, które zmuszają prokuratora do żądania, by je dosłownie zapisano. O godz. 10 m. 20 zarządzono 5-min. przerwę.

### Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 27 listopada godz. 10:30.

	K u r s y	
	oficjalny	nieoficjalny
Marki niemieckie	2 00	2 40—2 50
Franki francuskie	1155	000 00—000
Franki szwajcar.	2933	0000 00
Funt sterlingi	72 500	00 60—00 00
Korony niemieck.-aust.	00 00—00 00	20 00—22 00
Wiedeń	00 00—00 00	21 0—23 0
Korony czeskie	470 00—000 00	505 00—515 00
Praga, wypłata	000 00—000 00	500 00—510 0
Dolary ameryk.	16 150—16 120	16 300—16 400
Dolary kanadyj.	16 150—16 120	00000—00000
Zurych Marki pol.	3 5—0 00	000 00
Lel	00 00—00 00	00 00—00 00
Liry	725 00—000 00	000 00—00 00
Budapeszt	0000 00—00 00	0 00—0 000
Paryż	00 00—000 00	000 00—000 00
Berlin	0 0—0 00	2 30—2 45

Tendencja na dolary i marki czeskie bardzo złna.

## TELEGRAMY.

### ZJAZD POSŁÓW UKRAIŃSKICH Z WOŁYNIA, CHEŁMSZCZYZNY, PODŁASIA I POLESIA.

Warszawa. (AW.) W Kowie odbył się zjazd ukraińskich posłów z Wołynia, Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia, przy udziale 19 posłów i 6 senatorów. Utworzono ukraiński klub sejmowy i senacki. Posłowie obu ciał obowiązyali się do wspólnej taktyki i solidarności. Prezesem klubu poselskiego wybrano Antoniego Wasylczuka, klubu senackiego senatora Karpińskiego. Postanowiono nie wchodzić w porozumienie z posłami ukraińskimi z grupy „Chliborobów” z Małopolski wschodniej.

### POSEŁ GRABOWSKI NA PRZYJĘCIU U KRÓLA BORYSA.

Sofia. (PAT.) Pos. Grabowski został przyjęty na godzinnej audjencji przez króla Borysa, w sprawie sytuacji w Polsce i na Bliskim Wschodzie. Król okazał wielkie zainteresowanie sprawą przeprowadzonych w Polsce wyborów i wyraził żal, że Polska nie została zaproszona do udziału na konferencji w Lozannie.

### STAMBOLIJSKI PANEM BULGARJI.

Warszawa. (AW.) Z Wiednia donoszą, że król bułgarski Borys jest właściwie więźniem Stambolijskiego, który zamierza ogłosić się prezydentem republiki bułgarskiej. W Belgradzie krąży wersja, że Stambolijski w najbliższym czasie zaproponuje rządowi jugosłowiańskiemu zawarcie unii personalnej między Bułgarią a Jugosławią.

### DYKTATURA OSZCZĘDNOŚCIOWA W NIEM. CZECH.

Berlin. (AW.) „D. Allg. Ztg.” donosi, że rząd Rzeszy ma zamiar zamianować prezesa Izby rachunkowej Zasmscha, b. pruskiego ministra finansów dyktatorem oszczędnościowym.

### IZBA WŁOSKA ZAWIESIŁA OBRADY.

Rzym. (PAT.) 25/11. Zgodnie z propozycją Mussoliniego Izba deputowanych odroczyła swe posiedzenia bezterminowo. Dla dapesz wysłanych za granicę obowiązuje znowu ścisła cenzura.

### NOWY KALIF.

Konstantynopol. (PAT.) 25/11. W wywiadzie z korespondentem „Tempsa” oświadczył nowy kalif Mehid, że jest on wielkim przyjacielem Francji.

### SLUŻBA WOJSKOWA W ARMII FRANC.

Paryż. (PAT.) Komisja wojskowa senatu wypowiedziała się 16 głosami przeciw 2 za 18-miesięczną służbą wojskową we Francji.



## OGŁOSZENIA.

LEWNA W SPRAWIE  
UZNANIA ZA ZMARLEGO.

T. IV. 70/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Apola z Lubinki został zabrany i uprowadzony z gminy przez Moskali pod zarzutem szpiegostwa dnia 5 lutego 1915 r. i oddał wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem przysiąd należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Agaty Apola postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Państwu Dr. Bronisławowi Gąteckiemu adw. w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Piotra Apola wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd Łódzki na ponowną prośbę po dniu 25. czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 20. października 1922. 10783 1—3

1. IV. 1966, 2/2. Z rządzą nie post powana celna  
uz zania za zmarłego. Jan Rytko, syn Kłoba i Marii  
ny z Jarno ó, urodzony dnia 7. stycznia 1887 roku  
w Człuchowie Biała tam zamieszkały, białor  
udził i w woje światowej jako żołnier 51. p.p. obci  
kraj. b. a miji austri -węgier i tej, ostatnią wiadomo  
dał o sobie 2 maa 1915 r. kt, poczem ślad o nim  
zginął. Gdy zginął r. wć można że za tnieją w  
ruski uszawowego. Omniemia ścierci z ustawy z 31  
marca 1918 r. N. 2. i z. p. j. z § 12. kod cyw.  
zarzą za się na nos k z u jęgi A n, Rytkowcy po  
sępowanie, celu u niania wyż w m nionego za zmar  
o a m. k. enstwa między nim a w lo kodawczy  
nia 5. lutego 1912 r. zawarcia za rozwiązane. —  
Ogi sz się p zeł. wezwani, aby o zaginionym udzi  
łono wiadomości Sądowi lub Dłowi W. Kłuterow  
a woka dli w Wadowica h, którego u tam. wia się k  
ratorem zaginionego i obrońcą wzięta ma żeńskiego  
Ja a Rykę o ile żyje wz. wasię, aby stawił się p z  
podpisanym Sądem u w in. y sposób dał znać o s  
be. Po s. eściu m. a. a h do d la onk. szenia tej  
zarządzena w „Gazecie lw. wiekiej” Sąd na pozwany  
wnioś. wyda ł. ateczne o ze ze ze.

Sąd o rękowy O dził IV.  
Wadowic, dnia 2. września 1922. 10703

ThIV 177 22/2. Zarządca postępowania ce-  
nem uznania z. zma. ego i mał. enstwa za r. związane.  
F. nc. szek Smaz, syn Wojciecha i M. Janny z Mro-  
now, urodz. dnia 10 wzesnia 1884. r. w Raczy-  
nach pow. at Wad. wice i tam zamieszkały, bio. a. r. u. i. a.  
w wojsle swa o. wej jako żołnierz 16. p. p. o. r. kral.  
b. ar. j. aust. o. weger. ek. j., ostatnią wiadomość d. d.  
o s. o. d. e. d. a 9. października 1914. r., a wedle po-  
sek n. i. a. l. w październiku 1914. r. zginąć w bitwie po-  
łwanogrozie. Gdy za em można przyjąć, że zalsine  
w. r. u. n. k. i. d. n. o. m. n. i. a. i. a. m. e. c. i. u. s. t. w. y. z. 31. marca 1916  
r. Nr. 128. Dz. p. p. i § 112. k. tyw., zarządza się  
wniosek zo y jego Anien Smazowej postępowanie,  
c. e. l. u. m. u. z. n. a. w. y. z. w. y. i. e. n. i. o. u. e. o. z. a. z. m. a. t. e. g. o. a. m. i. d. z. e. n.  
w m. l. d. z. y. n. i. m. a. w. n. i. o. s. o. d. a. w. c. z. y. n. i. a. d. n. i. 25. wr. c. s.  
1911. r. zawartego za rozwi. az nr. Ogłasza się prze-  
wzwanie, aby udz. lono w. a. l. o. m. o. c. i. o. z. g. l. o. s. y. n. i. a.  
i. a. d. w. l. i. b. Drowi J. ó. f. o. w. i. Kubiczowi, d. w. o. k. a. t.  
w Wad. o. w. i. a. c. h, k. t. ó. r. e. g. o. u. s. t. a. n. a. w. i. a. s. i. e. k. u. r. a. t. o. r. e. m. z. a.  
g. i. n. e. n. e. g. o. i. o. b. r. o. n. i. c. ą. w. i. e. z. i. a. m. a. t. z. e. n. e. g. o. F. a. u. c. i. z. k.  
Smaz, o. i. l. e. ży. e., uży. w. a. s. i. e. a. y. a. t. w. i. ó. l. s. i. e. p. r. z. e.  
p. o. d. p. i. s. a. n. y. m. S. a. d. e. m. l. u. b. w. i. n. y. s. p. o. s. ó. b. d. a. t. z. n. a. c. e. o. s. a. b. i. e.  
P. o. z. e. s. i. u. m. i. e. s. a. g. a. h. o. d. d. n. i. e. o. s. t. o. z. e. n. i. a. t. e. g. o.  
z. a. d. z. a. d. z. e. n. i. a. w. "Gazecie łwowskiej" S. a. d. i. a. p. o. n. o. w. i.  
w. n. i. o. s. e. k. w. y. d. a. o. s. a. t. e. c. z. n. e. o. r. z. e. c. z. e. n. i. e.

Wadowie, dnia 2. września 1924. 1070

T. 219/22 B. E. ykt. Kaz m er z W szniowski, ro-  
nik, r. - at., żonaty z Sab na Kordecka, uro zony w r  
1881, zamieszka w Byble, służy w ostatniej wo  
aust ja kie n a froncie włoskim, skąd pisał kartkę  
żony dni 25. grudnia 1917. r. Na poc atku 1918 r  
dostała żona od an tr. władz wojskowych a r edy-  
n e pa k u e z jego drogie w r z czumi i zawar mie-  
nie, e zginął 11. stycznia 1918. r i od tego c a-  
su nie nia o nim adne wiadomości. — Na w oie  
żony wdraża się postępowanie, celem uznania go z  
zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywając kż d-  
go, żeby miał o nim w adności, a także jego sa-  
mego, aby dał znać o sobie Sądowi lub e ony w z-  
z a n a żeńskiego Drowi Hellmanowi w B zeżanach  
cwun słu niesięcy od daty ogłoszenia edyktu t.j. 1.  
styc. nia 1924. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygni-  
na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 23. p. żłdzernika 1922. 10757

T. IV. 217/22 2. Z rzadzenia i postępowania: celom  
uznania za z a k ł e g o. Ludwik Dzien, syn Jana i A  
z (uzych, urodzony dnia 12 sierpnia 1880 r. w B  
rzeczcu, zamieszkały w Lipiku, rolnik. Hierar udz  
w owie wiadow j, a o żnieluz 57 p. p. b. a  
ebs: -wę e skiej os tnia wiadomość d. l o sob  
ena 17. lutego 1916 r., poczem śiad o n m i agun  
Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki u t.  
w owego domn em. nia śmierci, z ustawy z 31. mar  
1915. r. Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się ni wniose  
ojca tego Jana Dzien a posęgowanie, celom uzna i  
wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się prze  
wezwa ie, a eby o zagi onym udzielono wiadom  
Sądowi. Lu wika D. ienia, o ile żyje, wzywa się, ab  
stawił się przed pocłkanym Sądem, lub w i n y s c  
pob dać za e o siebie. Po sześciu miesiącach od dnia

głoszenia te o zarządzeniu w „Gazecie Prawnej”  
i na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Wadowice, dnia 23. września 1922. 06 9

T. 763 22/3. Edykt. Stefan Sterowny z żoną Onufrego i Anny z Berezanów, reżnik, urodzony 7. stycznia 1888 r. w Krakowie, żonaty z Dawką z Wójtyków, zamieszkały w Złakowie, służył w ośmiu wojnach austriackich, dołączył do niemieckiej, pozostając w wojsku w Wołczynie Syberji, wcielony do armii kołczakowskiej z 1. września 1919 r. w walce z bolszewikami i o tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości. Na wniosek żony wkracza się postępowanie o stwierdzenie jego śmierci, z rozważania małżeństwa, wzywając także jego krewnych o nim wiadomości, także jego samego, aby dał znać o sobie. Sądowni lub adwokaci Dława Trzickiemu, jako obrońcy męża małżeńskiego w Berezanach do jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu i. j. do 15. listopada 1922 r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygać ostatecznie na wniosek ponowu.

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 26. p. z. l. sierpnia 1922. 19758

T. 28/212. Warzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Mikołaja Niemca z urodzony 12 w zeszłym 173 zamieszkały w Kaushu p w ołn 19 4 do wojska austr. dostał się do ni w ołn o ykiej gdzie ak wy zay co h o g e n i a z m a r z p o c a t k e m 1916 k n w U z u. G ł y w b e p o n y ż s z e g o j e t p r a w d o d o b n e m , z e w y w y m e n i o n y p o n i e ś l ś m i e r i e r z e t o j a p r o b M a r i j N i e m e s z w d r a ż a s ę p s t ę p w a n i e t e m u s o w o d n i e n i a z a ś m i e r i z a g i a n o m o g . W y n a j e s i ę j r e t e g o n e z e z a n i e z b y u n i a d o m i o n o s a d z b k u a t e r a F r a n c i s z k a N i e m e s z a a l d o d n i a 20 m a r c a 1923 o z a g i i n y m . P o u p l y w e r o w y z s e g o c z a o k r e s z a i p o p r z e p r o w a d z e n i u c o w o d ó w b ę d e r o z s t r z y g n ę t o d o w o d z i e z z e ś m i e r c i .

Sąd okręgowy O dział IV.  
 Stanisławów, dnia 23 lipca 1922. 106 4

7. 00.23. Wdrożenie posąpowania celom u-  
życia z zmałgo. Jura Prociuk syn Roman uro-  
dzony 30 marca 1885 zamieszkały w J. b. t. o. n. e. y Sp. De-  
t. y. powołany ogólną mobilizacją wojska au-  
tozedyt na front a także na świątek Wasył D. d-  
rowki wo wrześniu 1914 po białej pod Bze anami  
opowia. ał t. w rzy z b. o. z. e. Jura Prociuk zst-  
b. t. y. Od zachdzi ustawow domniemanie śmierci  
egoż wdraża sę na r. s. b. e. H. t. i. j. 2. S. a. w. c. z. n. o. w. p. o. s. t. e-  
p. o. w. n. i. e. c. e. l. m. u. z. r. a. n. i. a. z. a. m. r. t. e. g. o. z. a. g. n. i. e. n. i. e. o.  
W. i. a. d. o. m. o. ś. c. i. o. z. g. n. i. o. y. n. a. e. z. y. u. d. z. i. e. l. e. S. a. o. s. i. l. u. b.  
t. r. a. n. s. f. e. r. o. w. i. W. a. y. n. i. w. S. a. n. c. z. n. o. w. w. J. b. t. o. n. i. c. y. p. d.  
i. t. y. m. J. u. r. y. P. r. o. c. i. u. k. w. z. y. w. a. s. s. e. b. y. r. z. e. d. o. p. i. s. n. y. m.  
S. a. e. m. j. a. w. i. e. l. s. i. l. u. b. w. i. n. y. p. o. s. e. d. d. i. z. n. e. s. w. e. m.  
ż. y. c. i. n. S. a. d. t. u. t. n. a. p. o. n. o. w. n. ą. p. o. t. r. e. b. p. o. d. n. u. 20. z. e. r. w. i. a.  
19. 8. m. e. w. e. ś. c. i. j. j. e. d. n. a. k. j. k. p. o. u. n. i. w. 6. m. i. -  
l. e. c. y. o. d. o. s. z. e. n. i. e. n. i. i. j. e. z. o. g. o. e. d. y. k. t. u. w. G. a. z. e. t. i. e.  
L. w. o. w. s. k. e. j. w. y. d. a. u. s. t. a. c. z. n. i. e. o. z. e. e. u. f. i. c. y. e. y.

Sąd okręgowy O d i i IV.  
Stanisła ów, dnia 22 lipca 1922. 10623

T. 270/223. Wdrożone postępowania celem u-  
znania za zmarłego Pawła Rayk yn Senka u o z -  
y 6 kwietnia 1989 zamieścił w Złukwi Sp. Halc-  
no stany ogólną mobilizację do wstąpienia do  
z dła na front. W cję do niewoli przybywał w Sem-  
pol ensku i od po 1918, roku brak o nim wiad-  
omości. Gdy za lud i u t wowe domucowanie śmierci.  
tegoż wdraża się na p eśb P. w liny R ryc postę-  
wanie celem uznania za małego zagin n go. W-  
domości o zaginionym n leży udzielić adow. lub k-  
zatorowi Wasyłowi Petras owi w Złukw. Pawła R.  
zła wzywa się by przed propozycją S dem jaw d  
ię lub w in y sporób dał znać swem zyciu. Sę-  
tut na p łownaj r sę po d i 20 cze wca 1935 nie  
y zeskiej jak w 6 miesięcy od ogł s enia edyk u w  
Lwowie i Lwowski ewd ostat cze n raczenie,  
o d o k gowy Oddział IV.

Stanisławów dnia 12 września 1922 1062.  
T. 189/2012. Mouko Iuzik Wernchel fa. 23 B an.

[illegible]

Chortkó w. dnia 13 listopada 1922. 10628

1. 230/223. Elykt. Stefan Młynk s. Dmytr  
Marji u. Lencz z tohm gr. ka. zo aly z Ana taz a  
Duda ów s uz ł w o t u i c i j w o u l e d u s t . w 55 p  
o d c z a u p o w o ł a n i a g o d o a r m i j z p o c z ą k e m p o  
o n d a c z i j w r 1915 n i e m a o n i m ż a d e j w d o n o c  
w y n k i w b i u r z e w y w i a d o w c e m P. T. C z . w  
L w o w i e n i e c a y z d e g . r e z u l t a t n . N a w o l o s k z o n y  
d r a ż a s ę p o s t ę p o w n i e c e l e m n n a n i a g o z a z n a  
e g o w z y w a j ą k a ż d e g o k t o b y m i a ł o n i m w i a d o m o ś  
t a k t e j g o s a m e g o b y d a ł z n a ć o s o b e s ą d o w i l u b  
o n o Ź y w ę ł a p a t e Ź e Ź s k e g o D r . L a n d e b y g o w i  
B r z e z a n c h o 6 m i s i ę c y o d a c y o g o s z e n i a e d y a t  
o d o d n i a 15 5 19 3 r . P o t y m d n i u s ą ł s p r a w  
e d y a t u n a c e t o c o n a n o w i o s k z o n a n y

Sąd kregowy O dział IV.  
Białystok, dnia 15 maja 1932

T. 7221, S. Wdro enie postępowania celem uznania za zmarłego. J n Bandyrski syn Mikołaja w H rdyń wnioś o uznanie ego żony Anny z Myskwa Bandyrskiej za zmarłą i rozwi zanie m iżenswa. 2 czeznaj wniośkodawcy poarty b poświadczeniem u z du imnieg w H rdy z dnia 2 kwietnia 1921 ynka, że Anna z Myskwa Bandyrskiej wyjechała jeszcz e w r. 1903 do Ameryki i od czasu awego wyjazdu

dotychczas nie daje o sobie żadnego znaku życia, za-  
chdzi więc us. domieranie ze ona żyje. Na-  
odtawie 8 24 ustawy c.w. i sta y z 16 lutego  
1 88 N 20 Dru. wdraża się postępowanie o lemi u-  
znania za zmarłą Annę z Myskow B ndy ską. Wyda-  
e się przeto ogłosze wane aby udzielić o Sądowi  
i kurtorowi p. Fr. Sewerynowi Górczko wi w  
S mb ze wi domości o powyż wymienionym. Sąd tu-  
też za na pownia pres e p. dniu 1 Listopada 1922  
o. Sierżak o. gni in za ziarde.

Sąd o r g o w y O d z u ł V.  
P a m b o r , d n i a 7 k w i e t n i a 1921. 19700

## AMORTYZACJE

L. cz. T. 232/15/15, Edykt z dnia 22. stycznia 1916 lp. 4 ogłoszony w Gazecie urzędowej z dnia 29. marca 1916. Nr. 72 prosiuje się w ten sposób, że przedmiotem umorzenia jest 4% list zastaw. Banku krajowego S. 11. Nr. 7514, a nie Nr. 1514

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.  
Lwów, dnia 30. sierpnia 1922. 10797

T. 462/22/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Szymona Mermelsteina podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zagańać; zwraca się posiadacz tych papierów aby je w ciągu 6 miesięcy od pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit zaliczenia Nr. 204 wystawiony przez stację P. K. P. Lwów-Podzamcze na kwotę 21.800 Mkp.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.  
Lwów, dnia 25. października 1922. 10790

### KURATEL.

P. 58/22. Ogłoszenie. Uchwałał tut. Sąd z dnia 13. października 1922 l. cz. L. 7/22/5. Maria Kułej żona. Wźniak, rolniczka z Nirwy, z powodu marnotrawstwa pozhawioną została częściowo własnowolności. Do radca dla niej ustanowionym został Oleksa Dermków z Nirwy.

Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mielnica, dnia 13. października 1922. 10799

L. cz. P. 150/22/5. Ogłoszenie pozabawienia włas-  
nowolności. Za zynskowo chorego uznano Józefa Pa-  
cznego syna Franciszka w Suchej. — Kurator Józef  
Kołacz w Suchej.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sucha, dnia 7. listopada 1922. 10795

L. cz. P. II. 198/21. Edykt. Wasyl Karszaj syn  
Kościła w Wiazowiei zostaje ubezwłasnowolniony z po-  
wodu marnotrawstwa.

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żółkiew, dnia 29 listopada 1922. 10796

## ROZMAITE DOWIESZCZENIA.

Cg. I. b. 684/22. Edykt. Teodora Szwarkowa wniosła skargę przeciw niewiadom. z życia Mikołajowi Szwarkowskiemu s. Wasyla o rozwiązanie małżeństwa. Audiencia została wyznaczona na 24. listopada 1922 godz. 12<sup>1/2</sup> połud. w Sądzie, biuro Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dr. Kefajczkowskiemu w Łodzi kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nieustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy.  
Złoczów. 10826

C. I. 387/22/1. Edykt. Przeciw Juliuszowi Sait w Połanie, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do Sadu powiatowego w Lutowiskach przez Mendla Mollera w Zmiennicy poczta Jasienów koło Brzeska pozew o intabulację praw naftowych. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 grudnia 1922 godz. 9 rano, sala Nr. 1. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Włodzimierza Szaraniewicza adwokata w Lutowiskach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sadzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Lutowska, dnia 18. października 1922. 10793

C. I. 357/22/2. Edykt. Przeciw Janowi Kurasiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do Sądu powiatowego w Czortkowie przez Wincentego Kurasiewicza, gospodarza w Skorodyńcach pozew o uznanie i wpis prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na 21. grudnia 1922 godz. 9 rano, biuro Nr. 48. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Stefana Rachalskiego, gospodarza w Skorodyńcach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie w rzecznej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zjawi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I,  
Czortków, dnia 3. września 1922.



Firm. 1270/22. Zmiany dotyczące j. z wpisane firmy spółkowej W reż. rze w is. no. na 6. września 1922. r. przy f. m. : „M. Haber et Kornatier w N. sku, pro adzenie ha dla drzewno go” — zastępcę zmian: J. wiy spółki Abraham Komizer wystąpił ze spółki, a w jego miejsce wstąpił do spółki jako j. wny spółnik S. u. Haber, kapiec, zamieszkały w Lanowce. Od tego czasu firma będzie opiewała: „B. Haber”. Sąd okręgowy, Oddział II, Rzeszów, dnia 2. września 1922. 10415

Firm. 1391. R. C. V. 8. Zmiany w reż. rze w is. no. na 10. września 1922. r. Sąd okręgowy, Oddział II, Rzeszów, dnia 2. września 1922. 10415

Firm. 1316 Sow. II. 17. Wpisano w reż. rze w is. no. na 11. września 1922. r. Sąd okręgowy, Oddział II, Rzeszów, dnia 2. września 1922. 10415

Firm. 102 R. C. V. 126. Wpis firmy spółkowej. Do reż. rze w is. no. na 7. października 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Sera” spółka ogr. p. o. dla eksportu i importu w Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zakup surowców i półsurowców tak w kraju jak i zagranicą, przerobienie tych i eksportowanie ich, b) z kupno surowców, półsurowców i fabrykacji, celem do z. j. odprzedaży w kraju, c) zakłady i lub nabywanie z. j. odprzedaży, d) prowadzenie interesów i n. l. o. w. k. m. e. s. a. y. n. ch i pośredniczenie w ty h e, e) zawienie rozmaitych transakcji handlowych, komisji, n. h. i. p. r. o. w. i. z. y. j. n. h. n. a. l. a. s. y. r. a. c. h. n. e. k. i. b. r. z. e. j. e. j. o. s. o. b. y. C. z. a. s. t. w. a. n. i. a. n. i. e. o. g. r. a. n. i. c. z. o. n. y. W. y. s. o. k. 66 k. a. p. i. t. u. z. a. k. a. d. o. w. e. g. o. p. e. n. o. w. i. c. h. e. n. o. s. i. 1,580.000 Mkp. Rodzaj spółki i formy: Spółka z ogr. odpowiedzialnością opiera się na kontrakcie, z. j. a. l. a. n. y. m. w. f. o. r. m. e. a. t. u. n. a. t. a. j. e. n. e. g. o. d. a. t. y. L. w. i. w. 6. m. a. r. c. a. 1920. r. l. r. e. p. 32.161. Do zastępstwa uprawnieni dyrektorowie: Stanisław Nowakowski, Dr. Eugeniusz Putyma, Jan Kłobkiewicz. Zastępca dyrektora: Jan Gabriel. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaniem wydanym lub wyciśnięciem brzmieniem firm umieszczają swe podpisy dwaj dyrektorowie, względnie jeden dyrektor z prokurentem. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV, Lwów, 28. września 1920. 10479

Firm. 118/22. C. V. 377. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Wytwórni mebli klubowych, spółka z ogr. p. o. k. a. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyt. o. b. i. s. p. r. z. e. z. m. e. b. l. o. z. a. k. w. y. k. o. n. y. w. a. n. i. e. c. z. y. n. o. s. i. t. a. p. i. e. r. s. k. i. e. h. F. o. r. m. a. s. p. ó. l. k. i. : S. p. ó. l. k. a. z. o. g. r. a. n. i. c. z. o. n. a. o. d. p. o. w. i. e. d. z. i. a. l. n. o. s. i. ą. w. m. i. s. t. z. 6. m. a. r. c. a. 1906. L. 58. D. z. p. p. o. p. a. r. t. a. n. a. k. o. n. t. r. a. k. t. e. z. d. a. t. y. K. r. a. k. ó. w. 6. l. i. p. c. a. 1922. r. L. r. 27.930. C. z. a. s. t. w. a. n. i. e. s. p. ó. l. k. i. : n. i. e. o. g. r. a. n. i. c. z. o. n. y. — K. a. p. i. t. a. l. z. a. k. l. a. d. o. w. y. s. p. ó. l. k. i. w. y. n. o. s. i. 200.000 Mkp. w. c. a. l. o. s. c. i. w. g. o. t. ó. w. c. e. w. p. l. a. c. o. n. o. D. o. z. a. s. t. ę. p. s. t. w. a. s. p. ó. l. k. i. u. p. r. a. w. n. i. e. n. i. s. a. j. a. z. a. d. w. a. j. z. a. w. i. a. d. o. w. c. y. , k. t. ó. r. y. m. i. u. s. t. a. n. o. w. i. e. n. o. J. o. a. c. h. i. m. G. o. l. d. f. l. u. s. s. a. i. W. i. l. h. e. l. m. a. L. u. s. t. b. a. d. e. r. a. w. K. r. a. k. ó. w. e. , R. a. d. z. i. w. i. l. ó. w. s. k. a. 15. z. a. m. i. e. s. z. k. a. l. y. c. h. , P. o. d. p. i. s. f. i. r. m. y. : P. o. d. b. r. z. m. i. e. n. i. e. m. o. b. y. d. w. a. j. z. a. w. i. a. d. o. w. c. y. k. l. a. d. a. s. w. ó. j. w. l. a. s. n. o. r. e. c. z. n. y. p. o. d. p. i. s. D. z. i. e. Ń. w. p. i. s. u. : 5. p. a. ź. d. z. i. e. n. i. k. a. 1922. r. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 29. września 1922. 10450

Firm. 118/22. T. I. 180. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Kempler et Ringer w Krakowie. Zmiana firmy w brzmieniu: S. Kempler w Krakowie. Wypis: Samuel Ringel. Oddział właścicielem sam Szymon Kempler, który podpisywać firmę będzie w ten sposób, że podpisze własnoręcznie nie swe nazwisko z literą pęczkową swego imienia. Dzień wpisu: 6. października 1922. r. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 4. października 1922. 10415

Firm. 122/22. C. III. 15. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polska związek handlowy — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 7. września 1922. r. L. r. 393, postanowiono rozwiązać spółkę i przeprowadzić likwidację. Likwidatorami ustanowiono St. f. m. Podworskiego i Karol Podgórczyka, dotychczasowych zawiadowców, którzy spółkę podpisali i będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkami w likwidacji, umieszczają swe podpisy. Wierzycieli wzywa się, aby ze swoimi pretensjami zgłosili się do spółki. Dzień wpisu: 13. października 1922. r. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 11. października 1922. 1044

Firm. 777/22. O. C. V. 126. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym

firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo spedycyjno-komisowe Spira Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Uchwała Walnego Zgromadzenia spółników z dnia 12. czerwca 1922 L. R. 5154 rozwiązano spółkę i postanowiono przeprowadzić likwidację. Likwidatorem ustanowiono Jakóba Spirę w Krakowie ul. Wolności 1. 13 zamieszkałego, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkami w likwidacji wypisze swe nazwisko. Wierzycieli wzywa się, aby swe pretensje zgłosili likwidatorowi. Dzień wpisu: 20. czerwca 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 15. czerwca 1922. 10309

Firm. 793/22. oddz. C. V. 303. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Lecznica dla nerwowo chorych w Batowicach pod Krakowem Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: urządzanie i prowadzenie zakładu leczniczego dla nerwowo i psychicznie chorych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków dnia 20. maja 1922 Lr. 349. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 40.000.000 Mkp. w gotówce wpłacono 10.000.000 Mkp. Aport spółników: Dra Tadeusza Rogalskiego i Anieli Rogalskiej stanowiący realności objęte w. h. l. 158 i 159 ks. gr. gm. Batowice wraz z ruchomościami i wewnętrznym urządzeniem tych realności ocenili spółnicy na 20.000.000 Mkp. Rada nadzorcza składa się z 7 członków. Do zastępstwa spółki są uprawnieni 3 zawiadowcy, którymi ustanowiono Dra Tadeusza Rogalskiego, lekarza w Krakowie ul. Basztowa 3, Dr. inż. Jana Br. Krauzego w Krakowie ul. Florjańska 1. 15. Stefana Reichera w Krakowie ul. Sławkowska 1 zamieszkałych. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurent położy swoje podpisy. Ogłoszenia spółki uskuteczniacie będą za pomocą listów poleconych, oraz w jednym z dzienników krakowskich. Dzień wpisu: 21. czerwca 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 17. czerwca 1922. 10310

Firm. 790/22. Oddz. C. V. 311. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Jaworzno. Rynek gł. 341. Brzmienie firmy: „Nadzieja” handel ziemiołódów i artykułów spożywczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel artykułów spożywczych i ziemiołódów tak na rachunek własny, jak i na rachunek osób trzecich handel komisowy. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków 23. lipca 1921 Lr. 224 oraz z daty Jaworzno 19. maja 1922 Lr. 2161. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 210.000 Mkp. w gotówce wpłacono 200.000 Mkp. Aport spółnika Włofa Krakauera polegający na odstąpieniu spółce prawa bezpłatnego użytkowania lokalu składającego się ze sklepu z pokojem w rzeczywistości w Jaworznie przy Rynku głównym 1. 341 położonym ocenili spółnicy na 10.000 Mkp. Do zastępstwa spółki są uprawnieni 4 zawiadowcy, a to: Mołżesz Juda, Włof Krakauer, Mołżesz Junger, Chaim Jakób Grubner w Jaworznie zamieszkałych. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy którykolwiek dwaj zawiadowcy podpiszą się swoimi nazwiskami. Dzień wpisu: 23. czerwca 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 19. czerwca 1922. 10311

Firm. 831/22. C. V. 329. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Demap” Towarzystwo handlowe dla przemysłu drzewnego, metalowego i papierowego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie czynności handlowych i handlu wszelkiego rodzaju maszynami, szczególnie w zakresie przemysłu drukarskiego i papierniczego oraz wyrobami papierniczymi, maszynami, artykułami pomocniczymi i wyrobami przemysłu drzewnego i pokrewnego, maszynami, artykułami i wyrobami przemysłu metalowego oraz innymi artykułami wchodzącymi w zakres przemysłu domowego i fabrycznego. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontraktach z daty Kraków 16. maja 1922 L. R. 18128 i 3. czerwca 1922 L. R. 18406. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 800.000 Mkp. w całości w gotówce wpłacono. Do zastępstwa spółki są uprawnieni dwaj zawiadowcy, którymi ustanowiono inż. Jana Chodźniewskiego w Krakowie Powiśle 12 i Włodzimierza Strzcharskiego w Krakowie ul. Bonerowska 8 zamieszkałych. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy umieszczają swe podpisy. Ogłoszenia uskuteczniacie będą za pomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 8. sierpnia 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 7. sierpnia 1922. 10312

Firm. 1047/22. C. V. 343. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Sahed” spółka dla handlu i eksploatacji drzewa, spółka z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i eksploatacja lasów, zakładanie tartaków oraz handel materiałem drzewnym wszelkiego rodzaju. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków 16. maja 1922 Lr. 224 oraz z daty Jaworzno 19. maja 1922 Lr. 2161. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 210.000 Mkp. w gotówce wpłacono 200.000 Mkp. Aport spółnika Włofa Krakauera polegający na odstąpieniu spółce prawa bezpłatnego użytkowania lokalu składającego się ze sklepu z pokojem w rzeczywistości w Jaworznie przy Rynku głównym 1. 341 położonym ocenili spółnicy na 10.000 Mkp. Do zastępstwa spółki są uprawnieni 4 zawiadowcy, a to: Mołżesz Juda, Włof Krakauer, Mołżesz Junger, Chaim Jakób Grubner w Jaworznie zamieszkałych. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy którykolwiek dwaj zawiadowcy podpiszą się swoimi nazwiskami. Dzień wpisu: 23. czerwca 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 19. czerwca 1922. 10311

działnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków 1. sierpnia 1922 L. R. 600. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.000.000 Mkp. w całości w gotówce wpłacono. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca, którym ustanowiono Gustawa Taubera, zamieszkałego w Krakowie ul. Wybickiego 4. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy zawiadowca położy swój podpis. Ogłoszenia spółki uskuteczniacie będą za pomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 22. sierpnia 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 21. sierpnia 1922. 10315

Firm. 1228/22. Oddz. C. V. 380. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Zeta” Wytwory tekturowe i papierowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie zakładów wytwórczych dla produkcji wszelkiego rodzaju wytworów z tektury i papieru oraz utrzymywanie składów kupno, sprzedaż, komis i pośrednictwo handlowe takiemż wytworami, jakoteż papierem, tekturą i kartonami. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków dnia 3. października 1922 L. R. 19818. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 200.000 Mkp. w całości w gotówce wpłacono. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca Arnold Zeberko w Krakowie ul. Garbarska 6 zamieszkały. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy zawiadowca wypisze własnoręcznie swe nazwisko. Dzień wpisu: 10. października 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 7. października 1922. 10321

Firm. 928/22 O. C. I. 205. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: I. Steinberg. Zakład artystyczno-stolarski spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana kontraktu spółki: Uchwałą Walnego Zgromadzenia spółników z dnia 27. sierpnia 1922 L. R. 18299 zmieniono kontrakt spółki w art. II, 12, 16 artykuły 13 i 18 odpada. Zawiadowcą Dra Jerzego Miłdaszewskiego wykreślono. Uprawnionym do zastępstwa spółki jest Dyrekcja składająca się z jednego członka którym pozostaje nadal Joachim Steinberg i jest upoważnionym do samodzielnego podpisywania spółki, zawierania imieniem spółki wszelkich interesów i przyjmowania imieniem spółki zobowiązań i zatrzymuje swój urząd tak długo, jak długo pozostaje w spółce w charakterze spółnika, a podpis spółki i spółki jak dotychczas. Przyjmuje się do wiadomości ustępstwo udziału Zofii ze Skowrońskich Miłdaszewskiej na rzecz Joachima Steinberga. Dzień wpisu: 10. października 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 7. października 1922. 10324

Firm. 386/22. Stow. II. 44. We firmie Spar-und Darlehenskassenverein für die Deutschen in Kolomea und deren Attinenzen Baginsberg Slawitz sowie Sewerynowka Attinenz zu Kamińki Małe — registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung — wpisuje się: Z przełożenia ustąpił: 1 Karol Dietz; 2 Jan Graf; 3 Henryk Kohl; 4 Jan Schäfer. — Wstąpił w ich miejsce: 1) Walenty Walter; 2) Jan Frick; 3) Filip Schmalenberg; 4) Henryk Kohl w Baginsbergu zamieszkały. Data wpisu: 13. lipca 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kolomyja, dnia 13. lipca 1922. 10377

Firm. 1230/22. C. II. 217. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Lagiewnicka Parowa fabryka dachówek i cegły Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmiana kontraktu spółki: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 9. maja 1922 L. R. 27324 zmieniono kontrakt spółki w art. III, V, VI, VII, VIII, XIV. Wykreślono zawiadowcę Mieczysława Grünberga i zastępcę zawiadowcy Tadeusza Grünberga. Zawiadowcami wybrano Bernarda Lewkowicza w Krakowie ul. Sobieskiego 16. i Szymona Lewkowicza ul. Lwowska 19, zamieszkałych. Uprawnieni do zastępstwa i podpisu firmy: jak długo zawiadowcami spółki są Bernard i Szymon Lewkowicz, jest każdy z nich z osobna upoważniony do podpisywania firmy spółki. Natomiast w wypadku, gdyby w miejsce jednego lub obu wyżej wymienionych osób, kto inny ustanowiony został zawiadowcą, będą obaj zawiadowcy kolektywnie upoważnieni do podpisywania firmy. W pierwszym wypadku podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanym wyciśnięciem stempla lub wypisanem brzmieniem firmy, położy swój podpis jeden z obu wyżej wymienionych zawiadowców, w drugim zaś wypadku obaj zawiadowcy kolektywnie położy własnoręcznie swe podpisy. Dzień wpisu: 13. października 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 11. października 1922. 10325

Firm. 1172/22. O. B. I. 190. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. należą wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Bank Związku spółek zarobkowych sp. akc. w Poznaniu oddział w Krakowie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z d. 6. maja 1919 r. zmieniono par. 45 i 58 uchwały z d. 16. czerwca 1920 r. zmieniono par. 2, 6, 7, 9, 10, 31, 32, i 60 uchwałą z dnia 4. sierpnia 1920 r. zmieniono par. 45, 23, 36 i 58 uchwałą z dnia 23. lipca 1920 r. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 11. października 1922. 10325



1921 roku zmieniono par. 11, 17, 20, 24, 34, 31, 36, 42, 45 w końcu uchwała z dnia 10. maja 1922 zmieniono par. 14, 20 statutowi Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zebrania z dnia 4. sierpnia 1920 podwyższono kapitał zakładowy o 140,000.000 Mkp. do 200,000.000 Mkp. a uchwałą Walnego Zebrania z dnia 28. lipca 1921 kapitał zakładowy podwyższono o 400,000.000 Mkp. do 600,000.000 Mkp. przez wydanie 150,000 akcji po 1000 Mkp. 26000 akcji po 5000 Mkp. i 8000 akcji po 10000 Mkp. 1600 akcji po 25000 Mkp. Członkiem zarządu wybrany: Seweryn Samulski z Poznania zastępcą członka zarządu Stanisław Kucharski Prokure Kazimierza Karpińskiego, Tadeusza Adamczewskiego, Stanisława Kucharskiego, Dra Lucjana Jasińskiego z Gdańska, Stanisława Mizerskiego z Poznania i Steiana Rucińskiego z Poznania wykreślono. Prokurę udzielono: 1) Dr. Mieczysław Seyditz z Poznania; 2) Adolf Słomski z Poznania; 3) Tomasz Urbankowski z Poznania; 4) Tadeusz Brzeski z Gdańska; 5) Stanisław Małec z Poznania; 6) Józef Sołtyś z Poznania; 7) Mieczysław Bednarowicz z Poznania; 8) Józef Małdrowicz z Poznania; 9) Wacław Dybczyński z Poznania; 10) Lucjan Basiński z Poznania; 11) Aleksander Wdowiak z Poznania; 12) Dr. Edmund Wasik z Poznania; 13) Stanisław Drzewicki z Poznania; 14) Maria Okoniewska z Poznania; 15) Józef Jabłkowski z Łodzi; 16) Jan Andrzejewski z Poznania; 17) Bolesław Regenbrecht z Poznania; 18) Adolf Legis z Łodzi; 19) Stanisław Butkiewicz z Warszawy; 20) Bolesław Jamkowski z Warszawy. Dzień wpisu: 1. października 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.  
Kraków, dnia 28. września 1922. 10328

Firm. 1110. Rg. B. I. 349. Wpis firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 29. lipca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hurtownia maszyn i narzędzi technicznych i rolniczych spółka akcyjna. Forma prawna spółki, spółka opiera się na statucie zatwierdzonym przez Ministrów handlu, przemysłu i skarbu z daty Warszawa dnia 21. kwietnia 1922 ogłoszonych w numerze 133 „Monitora Polskiego” z dnia 14. czerwca 1922. Czas trwania nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie wszelkiego rodzaju czynności wchodzących w zakres handlu tak w kraju jak i zagranicą tak na rachunek własny jak i na rachunek osób trzecich w charakterze ich przedstawiciela lub komisionera, podejmowanie się i wykonywanie dostaw rządowych, ze szczególnem uwzględnieniem i handlu maszynami i narzędziami technicznymi i rolniczymi na wsch. granicach państwa, zakładanie nowych przedsiębiorstw handlowych, udział w istniejących już tego rodzaju przedsiębiorstwach oraz popieranie ich działalności, zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych celem przeróbki wszelkiego rodzaju surowców i półfabrykatów w zakresie działania spółki oraz udział w istniejących już tego rodzaju przedsiębiorstwach. Kapitał zakładowy wynosi 25,000,000 Mkp. i jest podzielony na 25,000 sztuk akcji po 1,000 Mkp. każda imienna lub też opiewająca na okaziciela gotówka i pełno wpłaconych. Organem spółki jest zarząd składający się z trzech członków. Członkami zarządu wybrano Zygmunta Oldakowskiego, inż. Józefa Wainbauma i Karola Mańkowskiego. Podpis firmy: wszelka korespondencja w imieniu spółki jak również weksle pełnomocnictwa umowy kontrakty listy hipoteczne i notarialne, tudzież żądanie zwrotu sum z instytucji finansowych podpisują dwaj członkowie zarządu względnie jeden członek zarządu i prokurent. Czeka na rachunek bieżący podpisuje jeden z członków zarządu unoważniony do tego przez uchwałę zarządu. Do odbierania z pocztu pieniędzy posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu względnie jednego prokurenta, który go wyznaczył. Ogłoszenia wymagane przez statut winne być umieszczane jednorazowo w „Monitorze Polskim”.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.  
Lwów, dnia 25. lipca 1922. 10382

Firm. 1440. stow. IV. 73. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 21. września 1922. Siedziba formy Schönthal pow. Gródek Jagielloński. Brzmienie firmy: Spar und Darlehenskassen Verein für die Deutschen in Schönthal und Umgebung Reg. Gen. mb. H. Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 30. lipca 1922 uzgodniono statut stowarzyszenia z przepisami ustawy o spółdzielniach. Firma stowarzyszenia opiera odtąd: Spar und Darlehenskassenverein für die Deutschen in Schönthal und Umgebung spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Schönthalu. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest odtąd: a) ułatwiać lokatę zbywających pieniądze, kupno, sprzedaż i przechowywanie papierów wartościowych; b) dostarczać środków pieniężnych potrzebnych dla przedsiębiorstw lub gospodarstw wyłącznie dla członków; c) sprzedawać produkty rolne lub przemysłu rolnego i sprowadzać towary potrzebne dla gospodarstwa rolniczego i domowego; d) wynajmowanie swym członkom sprowadzone na własny rachunek maszyny i narzędzia rolnicze; e) kupować i dzierżawić grunta i budynki dla wspólnego użytku członków lub też pośredniczyć w kupnie i dzierżawieniu gruntów i budynków na zlecenie i rachunek poszczególnych członków. Zarazem ma prawo pozbyć się praw z tego tytułu nabytych; f) dbać o rozwój spółdzielności zmysłu oszczędnościowego i pracowitości, jakoteż podniesienie poziomu kulturalnego swych członków przez urządzenie odczytów, wykładów, kursów i wystaw z zakresu pracy gospodarczej i społecznej i przez zakładanie czytelni i bibliotek, wreszcie przez współdziałanie w

powstawaniu innego gatunku spółdzielni, mających na celu dobro gospodarcze i kulturalne członków. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Wysokość udziału wynosi 10,000 Mkp. Każdy członek może mieć więcej udziałów. Na poczet udziału musi członek złożyć przy przystąpieniu przynajmniej połowę, to samo dotyczy także i dalszych udziałów. Odpowiedzialność za zobowiązania spółdzielni nie pokryte majątkiem spółdzielni odpowiada członkowie całym swoim majątkiem. Zarząd spółdzielni składa się odtąd z trzech do pięciu członków. Dotychczasowi członkowie zarządu ustąpili. Członkami zarządu wybrano: Jakóba Seilera, Adolfa Kunza i Adama Schmeidra wszystkich rolników pierwszy i trzeci zamieszkałych w Schönthalu drugi w Karaczynowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieszczają swoje podpisy dwaj członkowie zarządu łącznie. Spółdzielnia ma radę nadzorczą składającą się z 5 do 9 członków. Ogłoszenia w „Volksblatt” we Lwowie. Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą o spółdzielniach.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 18. września 1922. 10386

Firm. 1608. Rg. C. VI. 305. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia. Siedziba firmy: dotąd Drohobycz, odtąd Lwów. Brzmienie firmy: Société des Pétroles de Wańkowa, Spółka z ograniczoną poręką; po niemiecku: Société des Pétroles de Wańkowa, Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) nabywanie udziałów brutto i netto w kopalniach nafty, nabywanie i zakładanie kopalni, ropy, celem dalszej odsprzedaży lub eksploataowania na własny rachunek; 2) handel ropą lub przeróbka tejże; 3) zakładanie rezerwarów ziemnych lub izealnych, rurociągów, tłoczni, nabywanie takich już istniejących urządzeń, magazynowanie ropy i innych produktów ubocznych i udzielanie zaliczek na takowe, wykonywanie dostaw ropy i innych produktów ubocznych; 4) nabywanie, zakładanie i prowadzenie rafinerii odbenzyniarni i innych zakładów służących do nabywania ropy; 5) założenie rurociągów dla celów kopalni naftowych jakoteż nabywanie już istniejących rurociągów. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 3,500,000 Mkp. pełno wpłaconych. Zarząd spółki składa się: z jednego, dwóch a najwyżej trzech zawiadowców. Zawiadowcą wybrany został: Dr. Arnold Segal, adwokat we Lwowie. Prokurentami zostali ustanowieni: Lucjan Drzażdżyński, Filip Herman, Józef Przybyłowicz, Adolf Rottenberg, Dr. Jan Bai, inżynier Marcell Didier, Emanuel Goldberg, Józef Josefsberg, Mikołaj Krasucki, Dr. Stanisław Pilat, inżynier Dawid Seelenfreund, Dr. Stanisław Łańcucki, Dawid Steinberg. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Drohobycz 17. maja 1914 do L. rep. 15061 i dodatkowym z 12. maja 1916 Lrep. 39043 uzupełnionym uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 22. lipca 1922, uwierzytelnioną notarialnie do Lrep. 20668. Podpis firmy i zastęstwo: Zawiadowca Dr. Arnold Segal ma prawo zastępowania spółki na zewnątrz sam jeden. Podpis firmy nastąpi: w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój podpis zawiadowca Dr. Arnold Segal, sam jeden względnie jeden z dalszych zawiadowców wspólnie z nim lub dwaj razem, albo też jeden z zawiadowców wspólnie z prokurystą, albo też dwaj prokuryści. Czas trwania spółki: nieograniczony.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 18. października 1922. 10388

Firm. 602. Rg. C. V. 95. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 8. sierpnia 1921. Brzmienie firmy: Gwóźdz Krajowa Fabryka wyrobów druciannych i warstwy mechaniczne spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. — Siedziba spółki: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryczne wytwarzanie, przerabianie i remont artykułów żelaznych, gumowych, betonowych i galanterijnych, obroty handlowe w kraju i zagranicą towarami nie podlegającymi osobnej koncesji w szczególności import i eksport kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów na własny i obcy rachunek. Kapitał zakładowy: 2,200,000 Mkp. z czego wpłacono gotówka 1,900,000 Mkp. Zawiadowcy: Stanisław Lewicki, inżynier we Lwowie, hotel Georgea. Samuel Jakób Zipper inżynier we Lwowie ul. św. Zofii 28 i Zygmunt Kaczorowski, technik mechanik we Lwowie ul. 29 Listopada 21. Spółka ma radę nadzorczą złożoną z 3 członków. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki we formie aktu notarialnego z daty Lwów 30. kwietnia 1921 lrep. 12575. Czas trwania spółki: jest nieograniczony. Podpisywanie firmy: Pod wpisana, wydrukowana lub wciśnięta firma spółki umieszcza swoje podpisy dwaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 28. lipca 1921. 10392

Firm. 1605. Rg. C. VI. 309. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 19. października 1922. Siedziba firmy: dotąd Drohobycz, odtąd Lwów. — Brzmienie firmy: Dąbrowa Towarzystwo naftowe, Spółka z ograniczoną poręką we Lwowie; po niemiecku: „Dąbrowa” Naphta Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Lemberg. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie terenów naftowych, udziałów brutto, zakładanie towarzystw tłoczniowych i magazynowych względnie nabywanie istniejących takich zakładów, a także udziałów tychże, zakładanie szybów naftowych i wiercenia takowych, objęcie w przedsiębiorstwo szybów do wiercenia lub pompowania i wogóle do przedsięwzięcia wszelkich robót w zakresie górnic-

twy wchodzących. Wysokość kapitału zakładowego: wynosi 3,500,000 Mkp. pełno wpłaconych. Zarząd spółki: składa się z jednego, dwóch a najwyżej trzech zawiadowców. Zawiadowcą spółki: został wybrany Dr. Arnold Segal, adwokat we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Drohobycz 7. lutego 1913 Lrep. 6808 zmienionym uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Lwów 22. lipca 1922, stwierdzoną notarialnie do Lrep. 20665. — Prokurentami zostali ustanowieni: Lucjan Drzażdżyński, Filip Herman, Józef Przybyłowicz, Adolf Rottenberg, Dr. Jan Bai, inżynier Marcell E. Didier, Emanuel Goldberg, Józef Josefsberg, Mikołaj Krasucki, Dr. Stanisław Pilat, inż. Dawid Seelenfreund, Dr. Stanisław Łańcucki, Dawid Steinberg. Podpis firmy i zastęstwo: Zawiadowca Dr. Arnold Segal ma prawo zastępowania spółki na zewnątrz sam jeden. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój podpis zawiadowca Dr. Arnold Segal sam jeden względnie jeden z dalszych zawiadowców wspólnie z nim lub dwaj razem, albo też jeden z zawiadowców wspólnie z prokurystą, albo też dwaj prokuryści. — Czas trwania spółki, nieograniczony.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 16. października 1922. 10390

Firm. 368/22. Stow. II. 11. Zmiany w firmie inż. wpisanej. Wpisani przy firmie Galic. Zakład kredytowy w Kołomyi Stow. zarejstr. z ogr. poręką. W miejsce zmarłego Dyrektora bp. Chałma Hirscha — wybrany na Walnem zgromadzeniu dnia 31. maja 1922 Herz Hammer w Kołomyi. Data wpisu 24. czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 24. czerwca 1922. 10376

Firm. 349/22. Stow. III. 4. Wojsano w rejestrze stowarzyszeń: Uchwałą Walnego zgromadzenia z 23. kwietnia 1922 Spółka oszczędności i pożyczek w Strzylcu ad Horodenka Stow. zarej. z ogr. poręką rozwiązana i likwidacja wdrożona. Likwidatorzy: Jan Wołciechowski i Jakób Rzędziński. Data wpisu 10. czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 10. czerwca 1922. 10378

Firm. 390/22. Stow. III. 190. Wpisano do rejestru handlowego. Wykreślenie firmy Spółka nauczycieli ludowych powiatu Peceńżińskiego Stow. zarej. z ogr. poręką. Siedziba firmy: Peceńżyn. Przedmiot: nabywanie i dostarczanie członkom środków żywności, opału itd. Data wpisu: 13. lipca 1922.

Kołomyja, dnia 13. lipca 1922. 10379

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Firm. 343/22. Rg. A. I. 92. Wykreślono z rejestru handlowego dnia 13. lipca 1922. Siedziba firmy: Kołomyja. Brzmienie firmy: Jawna Spółka M. Juris i Ska. Przedmiot: Dostarczanie ubrań męskich.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 13. lipca 1922. 10375

**U D Y dokumen**  
z woln nia z Baen w  
awow I p lku wojsk ko  
jowych w Kra owie or  
jacy na nazwisko Józef  
PUTZ w Dro obocz  
świadcetwo zkolne IV klasy  
ludowej i inne dokumenty  
uniważniam 10742

**Hand zysta Polacz**  
ambor. — Ilustrowan  
cenniki darmo.

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**  
członków SPÓLDZIELNI SPOŻYWCZEJ „44” z ogr.  
por. we Lwowie  
odbędzie się dnia 2. grudnia 1922 o godz. 17 przy ulicy  
Krasickich l. 1, I. p. z następującym porządkiem  
dziennym:  
1) Odczytanie protokołu ostatniego walnego  
zgromadzenia;  
2) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej;  
3) Sprawy bieżące;  
4) Sprawy nie podwyższonych udziałów;  
5) Ustalenie terminu i porządku dziennego na-  
stępnego Walnego Zgromadzenia.  
**RADA NADZORCZA.**  
Lwów, dnia 23. listopada 1922. 10824

**SPIS**  
**GAZET I CZASOPISM**  
**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
oraz  
**PRASY POLSKIEJ**  
**W AMERYCE**  
i innych krajach świata, zawiera w 6 częściach,  
wszystkie pisma z dokła nemi adresami, nazwisko  
redaktora, wydawcy, kierunek pisma i wiele innych  
szczegółów wydany nakładem  
**BIURA OGŁOSZEŃ**  
**TEOFIL PIETRASZEK**  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115.  
Sprzedaż w księgarniach i u wydawcy.